

Prenumerata „Kur. War.“  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-  
sięcznie kop. 40; za odnośnienie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
Numer pojedynczy w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-ej  
rana do 2 po południu.

# KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesar-  
stwie wynosi rocznie rub. 8.  
(w tem mieści się już opłata po-  
cztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40  
oraz za opakowanie i Ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).  
Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.  
Rękopisma nadsyłane do  
Redakcji nie zwracają się

Dzisiaj: S. Wolfganga Biskupa.  
Piątek: Wszystkich Świętych.  
Sobota: Dzień Zaduszny S. Wiktoryna.  
Niedziela: 24 po Sw. S. Huberta B

Wschód słońca o godzinie 6 minut 54  
Zachód „ „ 4 „ 32 | Długość dnia godzin 9 minut 38.  
Ubyło „ „ 7 „ 5.  
Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Pomocznikiem: S. Karola Boromeusza.  
Wtorek: ŚŚ. Zacharjasza i Elżbiety.  
Środa: S. Leonarda Wyznawcy.  
Czwartek: ŚŚ. Wilibalda B i Engelbarta.

— Jutro jako w uroczystość Wszystkich Świę-  
tych, prócz dorocznych uroczystych Nabożeństw we  
wszystkich Świątyniach Pańskich, odprawiać się będą  
nadto Nabożeństwa odpustowe w kościołach:

parafialnym Wszystkich ŚŚ. na Grzybowie,  
parafialnym S. tej Trójcy na Solcu  
i u S. go Jacka przy ulicy Freta.  
W kościele S. go Franciszka Serafickiego przy ulicy  
Zakroczymskiej, jutro jako w uroczystość W. ŚŚ.,  
przypada Odpust kwartalny bractwa S. go Antoniego,  
który odprawiać się będzie z wystawieniem Najświęt-  
szego Sakramentu, kazaniem i processjami.

— W uroczystość Wszystkich Świętych, jako po-  
przedzającą Dzień Zaduszny, poświęcony pamięci  
zmarłych, Kościół Święty po skończonych uroczystych  
Nieszporach, okrywa się żałobą, wznoszą się katafalki  
i odprawiają się żałobne Nieszpory z processjami,  
w czasie których lud pobożny z Kapłanami na czele,  
zasyła w modlitwach i litanjach prośby do Pana Za-  
stępów, za zmarłych.

— Jutro, jako w pierwszy piątek rozpoczynającego  
się miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki S. go Jó-  
zefa (wprost ulicy Królewskiej) s. lenna Wotywa bra-  
ctwa SERCA JEZUSOWEGO, z wystawieniem Najświęt-  
szego Sakramentu i supplikacjami.

— JW. Hrabia Namiestnik w Królestwie Polskim,  
na przedstawienie J. E. Biskupa diecezji Sandmier-  
skiej, polecił uwolnić przełożoną klasztoru panien  
Bernardynek na górze Świętej Katarzyny Elżbietę  
Biedron od tych obowiązków, a na jej miejsce nazna-  
czyć Stanisławę Dobrzańską prokuratorkę tegoż kla-  
ztoru; zaś na miejsce tej ostatniej, zakonnicę Ber-  
nardę Dytz. (Gaz. Kielecka.)

— W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Po-  
licji Wykonawczej za Nr 293 wydanym, zamieszczono:  
W dalszym ciągu rozporządzenia, zamieszczonego w punkcie  
4 dodatku do Rozkazu z r. b. za Nr 252 wydanego do Po-  
licji, polecam kommissarzom zarządzić, ażeby wszędzie dezin-  
fekcja kloak, dołów do zlewania pomij i śmietników, a także  
wszelkich ścieków wewnątrz domów, uskutecznianą była jak  
można najczęściej, w tym celu, iżby niedopuszczać nigdzie  
najmniejszego odoru, rynsztoki zaś zewnętrzne na ulicach,  
po przemyciu takowych wodą polewać koperwasem (siarcza-  
nem żelaza) koniecznie dwa razy w dzień, a mianowicie po-  
między 8 i 9 godziną zrana i pomiędzy 4 i 5 po południu.  
Za najmniejsze zatem niestosowanie się gdziekolwiekbaż  
do niniejszego rozporządzenia, oprócz właścicieli domów,  
zarządców domów i miejscowych naczelników ucząstkowych,  
ulegą odpowiedzialności i osobiście i sami Kommissarze.  
(G. Polic.)

— I — Mamy przed sobą sporą książkę: „Nauka  
czterech działań arytmetycznych,“ ułożoną przez p.  
Stachowicza — i świeżo wydaną nakładem pp. Gebeth-  
nera i Wolffa.

Naukę czterech działań arytmetycznych p. St. za-  
warł w 1860 zagadnieniach, starannie obmyślonych;  
widać w dziele jego pracę pedagoga umiejętnego, sta-  
rającego się urozmaicić, ożywić przedmiot tak mało  
zajmujący dla umysłów młodocianych. Wykład nie  
jest systematycznym; nie widzimy w niem zwykłych  
działów, podziałów, określeń, z oznaczeniem ważniej-  
szych ustępów kursywą, mniej ważnych petitem i t. p.  
Pomimo jednak braku formalnej systematyki dotąd  
w podręcznikach praktykowanej, której nawet pan St.  
nie chce można, starannie unikał, zagadnienia są ułożone  
systematycznie; trudniejsze, zawilsze, następują po łat-  
wiejszych, z dobrze obmyślanem stopniowaniem, a  
przebiegane z życia codziennego dziecka, ze sfery je otacza-  
jącej, są w stanie zabawić dziecko, a bawiąc nauczyć —  
określają inąd suchych naukowych prawd. Tyle o „Nauce  
czterech działań,“ uważanej jako zbiór zagadnień prakty-  
cznych.

Lecz p. St. przeznacza swoją pracę za podręcznik  
„matek, którym nieraz tak trudno zebrać myśl do  
zrozumienia nauki z 7 letnim dzieckiem, a trudniej jesz-  
cze jej ciągłość utrzymać, dla kuzynek przy rodzimie-  
mieszkańczych...“ (str. 1V), a więc dla osób niepoświę-  
conych, jak mówią zwykle, dla osób, które jeżeli i zna-  
ją działania arytmetyczne, to raczej z praktyki codzien-  
nego życia, a nie poprzednich studjów. Otóż mając  
na względzie takie osoby, musimy powiedzieć, że p. St.  
nie mógł, unikając tak starannie wszelkiej systematy-  
czności dotąd praktykowanej. „Myśl matki trudno  
zabrać się zebrać do zaczęcia nauki,“ z łatwością mo-

że się zbłąkać, w tak licznych zbiorze przeróżnych za-  
gadnień. Przez podziały jeśli nie systematyczne, to  
przynajmniej odróżniające jedną materję od drugiej,  
książka nicby nie straciła ze swej praktyczności. Mo-  
że p. St. unikał tytułowania rozdziałów przez wzgląd,  
że nie mógłby tak swobodnie urozmaicać zagadnień,  
zestawiać z sobą działów, pojęć nieodpowiadających  
tytułowi. Ale czyżby p. St. zgrzeszył w czem prze-  
ciwko logice, jeśli w rozdziale np. numeracji były  
zagadnienia wszystkich czterech działań, albo z nume-  
racją nie zawiera ich wszystkich w sobie? Że w roz-  
dziale dzielenia byłyby zagadnienia innych działań, za-  
gadnienia rzucające pojęcie o ułamkach, czyżby to kła-  
mało zatyłowaniu rozdziału? W całej książce nie  
znalźliśmy żadnego określenia, żadnego objaśnienia,  
co jest jedność. Owszem w zagadnieniach, w których  
się wspomina o jedności (str. 25—4 po raz pierwszy,  
str. 45 i t. d.), uczeń mógłby powziąć mniemanie, że  
jednością jest li tylko jeden, np. orzech, jedynka, 1, co  
byłoby błędnym pojęciem. Nie znajdujemy także obja-  
śnienia dokładnego co to jest liczba. A jednak są  
to pojęcia zasadnicze. P. St. objaśniając jak się pisze  
dziesięć, (str. 25—4) mówi: „pisze się 1, a obok jedne-  
go z prawej strony kreśli się kółko, które się nazywa  
zero.“ Takie objaśnienie nie daje żadnej rozumnej  
podstawy. Czyż nie lepiej użyć praktykowanego do-  
tąd sposobu objaśnienia: że dziesięć dziesiątek jest tak-  
że jednością, tylko wyższego rzędu i jako jeden pisze  
się tak samo, jak i jedna jedność tylko dla odróżnienia  
i t. d. Prawda, że dalej w książce ocenianej przez nas,  
spotykamy to pojęcie, ale ono powinno być służyć za  
podstawę przy nauce pisania liczb. Toż samo się sto-  
suje do 100 (str. 50) i 1000 (str. 54). W podręczniku  
powinno się znajdować tabliczka Pitagoresa, a tej  
w książce p. Stachowicza nie znajdujemy. Dostrzeż-  
amy również brak właściwego objaśnienia związku, za-  
chodzącego pomiędzy liczbami wypadkowymi a liczbami  
danymi dla działań i zmian liczb wypadkowych za-  
leżnych od zmian liczb danych; chociaż gruntowna zna-  
jomość tych związków i zmian jest konieczną. Poję-  
cia o procencie, o liczbie średniej czyli przeciętej, dość  
trudne dla początkujących, w książce p. St. niedosta-  
tecznie są rozwinięte i stosunkowo małą ilością  
przykładów się posługują. Są wprowadzić o nich  
wzmianki nawiasowe, ale one nie mogą dać dokładne-  
go pojęcia. Miary sześciennic trudniejsze do zrozumie-  
nia od kwadratowych, a jednak te ostatnie dostępne  
objaśnione i wsparte rysunkiem, łatwo trafiają do po-  
jęcia dziecka, gdy objaśnienie użyte przez p. St. dla  
miar sześciennic mniej zrozumiałe. Dla czego by  
ich nie pokazać na rysunku; z dobrze narysowanego  
sześciannu większego z mniejszymi wewnątrz, dziecko  
może nabrać dokładnego o nich wyobrażenia. Matki  
chciałyby mieć i miary ułożone w tabliczkę, toby im  
ułatwiło nauczanie, a dziecko prędzejby się ich nau-  
czyło. Brak w nauce czterech działań wskazówki, jak  
się rozwiązuje zagadnienia podobne do 17 na str. 241,  
„Adam Mickiewicz urodził się dnia 24 grudnia 1798 r.,  
żył lat 56 miesięcy 11 i dni 4. Któregoż dnia umarł?“  
Z wszelką pewnością możemy przypuścić, że nie każda  
matka wie sposób prędkiego ich rozwiązywania.

Takie według nas są niedostatki nauki „Nauki czte-  
rech działań“ jako podręcznika. Zwracając na nie u-  
wagę, nie lekceważymy jednak wartości jaką posiada  
praca pana St. i sumiennie możemy ją zalecić matkom  
a nawet i nauczycielom, jako zbiór bardzo dobry i  
praktyczny. W drugim wydaniu, na które zapewne  
długo czekać nie będziemy potrzebowali, autor będzie  
mógł dopełnić to, co dziś w „Nauce czterech działań“  
jest niedostatecznym. Nieco więcej teorii, określeń i  
zasad, a mniej wstrętu do systematyczności, choćby  
nawet starej jak świat, a „Nauka czterech działań ary-  
tmetycznych“ będzie wyborowym podręcznikiem, uży-  
tecznym dla wszystkich osób zajmujących się wycho-  
waniem dzieci.

## Wiadomości miejscowe.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności  
Publicznej

podaje do wiadomości, że z mocy decyzji Jaśnie Wiel-  
możnego Hrabiego Namiestnika Królestwa, w celu za-  
pobieżenia dalszemu rozwijaniu się cholery, pomiędzy  
ubogą klasą miejscowej ludności, z daru ofiarowane-

go przez prywatną dobroczynną osobę, pragnącą zo-  
stawić swoje nazwisko w tajemnicy, rozdawaną be-  
dzie za miesięcznymi biletami, codziennie od 7-ej do  
9-ej godziny z rana i od 5-ej do 7-ej po południu, od  
włącznie 19 (31) października do 19 listopada (1 gru-  
dnia) r. b., gorąca osłodzona herbata po porcji i 1/4  
funta chleba żytniego pyłowego na osobę, w niżej  
wymienionych miejscach:

1. W Instytucie Sióstr M.łosierdzia S. go Kazimie-  
rza przy ulicy Tamka.
2. W Szpitalu S. go Duchy przy ulicy Elekto-  
ralnej.
3. W Domu Schronienia Starców S. go Duchy i Pa-  
ny Marji przy ulicy Nowe-Miasto.
4. W Domu Przytulku Starców i Sierot ewange-  
lickiego wyznania przy ulicy Erywańskiej.
5. W Szpitalu Starozakonnych na ulicy Pokornej.
6. W Domu Schronienia Starców i Sierot staroza-  
konnych za Wolską rogatką.
7. W Ochronie Dzieci Towarzystwa Dobroczynności  
na Pradze.
8. W domu pod Nr 175 na Pradze, dla biednych  
wyznania mojżeszowego.

W każdym z powyższych punktów 50 osobom, czyli  
ogółem w ośmiu miejscach 400 osobom codziennie.

Bilety dla rozdania ich pomiędzy biednych, prze-  
słane zostały:

1. Warszawskiemu i Ruskiemu Towarzystwu Do-  
broczynności.
2. Warszawskiemu Ewangelickiemu Augsburskie-  
mu Kollegjum, i
3. Zarządowi Warszawskiej Gminy Starozakonnych.  
Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan A. Zaborowski.

— Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta  
Warszawy. — W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia  
13 (25) października r. b. Nr. 4465, Dyrekcja podaje  
do powszechnej wiadomości, iż żądane zostały po-  
życzki w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowe-  
go miasta Warszawy jak następuje: — Walenty Rytel  
Nr. 509 Podwał, rs. 4,000, Wawrzeniec Kawecki Nr.  
2831 Tamka, rs. 2,000, małżonkowie Gruszczyńscy  
Nr. 1560 Chmielna, rs. 15,000, Franciszka Robaczew-  
ska, wdowa Nr. 1752 Książęca, rs. 15,000.

— Wczorajszy wieczór w Towarzystwie muzycznym  
odznaczyl się licznem zebraniem: samych gości było  
do 200. Program dobrze ułożony z góry zapewnił  
zabawie powodzenie. Zapowiedziana gra jednej  
z amatek na fortepianie, wiele osób ściagnęła na  
wieczór. Niejeden nie słyszał hymnu S. j. Cacyli;  
każdego zaciekawiała arja z „Pałacu Lucypera“ Kur-  
pińskiego; chciano usłyszeć parę śpiewów zbiorowych,  
wymienionych na afiszu i poznać barytona p. Suszyń-  
skiego, który po raz pierwszy, o ile wiemy, samodzi-  
elnie występował. W rezultacie Sale redutowe zapeł-  
niły się i dwudziesty pierwszy wieczór Tow. Muz. był  
jednym z najlepszych dotychczas.

Gra pani S. zyskała ogólne uznanie przez czystość,  
pewność uderzenia i inteligentny charakter. W arji  
z „Foscarich“ p. Suszyński przekonał słuchaczy, że  
rozumie co śpiewa i głos swój do wymagań partycji  
modulować potrafi. W artyście tym dostrzegliśmy  
wczoraj postęp, z którego wróżymy mu dobrą przy-  
szłość na scenie naszej opery w rolach łatwiejszych, nie  
mających pierwszorzędno znaczenia, zastosowanych  
do skali nie zbyt rozległej i niewymagających silnego  
natężenia głosu. Pan Suszyński jest już artystą uży-  
tecznym dla sceny. Dał tego dowód wczoraj wygę-  
czając pana Prohazkę, któremu nagła niedyspozycja,  
nie dozwoliła przyjąć udziału we wczorajszym wie-  
czorze.

Pan Górski zyskał przeciągłe oklaski za hymn  
Świętej-Cecylii, utwór ten odegrał ze sł. dyczą, rze-  
wocnością — z tym liryzmem, jakim przejęta być musiała  
dusza Gounoda, kiedy hymn swój tworzył. Akompa-  
niament na fortepianie i organach miałby wię-  
ksze znaczenie, gdyby głos organowy był silniej-  
szym; wczorajszych organów w końcu sali wcale nie  
było słycać.

Prawdziwe uznanie należy się Dyrekcji Towarzy-  
stwa muzycznego za wznawianie utworów dawniej-  
szych muzyków naszych. W tym już roku muzycz-  
nym słyszeliśmy sekstet Dobrzyńskiego; wczoraj wydo-  
byto z zapomnienia „Pałac Lucypera“ Karola Kurpiń-



skiego i panna Wojakowska odśpiewała arję z tej opery.

Arja pisana jest w rodzaju Rossiniego, takie przynajmniej wywarła na nas wrażenie. Nie znać na niej starości, jeden ustęp właściwej melodji nie tylko we włoskiem znaczeniu powabny, ale nawet piękny — i w głębszem natchnieniu pisany. Wokalizacja końcowa przypomina zupełnie „Cyrulika.“ Wybór tej Arji był bardzo dobrym. Mamy nadzieję, że zarząd artystyczny Towarzystwa wytrwa na obranej drodze i na każdym wieczorze dawać będzie jaki utwór z dawniejszej epoki naszej sztuki muzycznej. Zasłużył sobie na szczerą podziękę ze strony Członków Towarzystwa i całego ogółu.

— Jutro na scenie teatru wielkiego danym będzie dramat Szekspira p. n. „Romeo i Julia.“

Dramat ten nie był grany prawie przez rok cały, już to z powodu długiej słabości p. Tatarkiewicza odtworzącego w nim postać Romea, już z powodu czteromiesięcznego urlopu p. Modrzejewskiej, która z takim urokiem przedstawia kochającą a nieszczęśliwą Giuliettę.

Role Tybalda, którą grywał p. Piasecki, z powodu usunięcia się ze sceny tego artysty, objął p. Wojski.

Niewątpliwie publiczność chciała silnych dramatycznych wrażeń, na jutrzejszem przedstawieniu zapełni licznie salę teatru.

— *Panie Redaktorze!* W Nr 240 Kurjera Warszawskiego z dnia 29 b. m., pomieszczony został artykuł dotyczący warszawskich zakładów dla obłąkanych, to jest S go Jana Bożego (dla mężczyzn) i oddziału przy szpitalu Dzieciątka Jezus (dla kobiet).

Podane w artykule tym wiadomości, nie wiem z kąd zostały poczerpnięte. Autor mówi: *w roku zeszłym, w szpitalu S go Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej, było 928 chorych; 390 wyzdrowiało, 92 zmarło; liczba przecięciowa śmiertelności 1:10.*

Cyfrę tę nie opierając się na żadnej podstawie, są one widocznie na chybił trafił pisane. Gdyby autor artykułu raczył był zajrzeć do mego sprawozdania (w Gaz. Lek. 1872, Nr 42 i 43), wtedy dowiedziałyby się zupełnie czego innego. Tu bowiem wyraźnie powiadam, że w ciągu roku, od 1 (13) grudnia 1870, do 1 (13) grudnia 1871 roku, leczono:

*Mężczyzn (w szpitalu S go Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej) 378 a nie 928.*

*Kobiet (przy szpitalu Dzieciątka Jezus) 366, razem 744.*

Liczba zatem chorych płci obojczy, leczonych w warszawskich zakładach dla obłąkanych, o wiele jeszcze nie doszła do cyfr, podanych przez autora artykułu. Toż samo stosuje się i do liczby wyzdrowiałych; w oznaczonym bowiem czasie, wyzdrowiało mężczyzn i kobiet w ogóle 111 *nie zaś 390*, a co do umarłych, to ich było 84 *a nie 92*.

Ciekawem byłoby dla mnie dowiedzieć się, z kąd mianowicie autor wyszukał podane przez siebie czysto fikcyjne cyfry, które niejednego czytelnika zadziwić musiały i które wyraźnie okazują, że autor nie znał dobrze przedmiotu i niedostatecznie przekonał się o rzetelności tego, co wypowiedział. Toż samo nieogłędne sążnienie i radzenie, okazuje autor i pod koniec swojego artykułu, mówiąc o oddziale obłąkanych kobiet: *należałoby także urządzić podobne pracownie i t. d.*

Z kąd autorowi wiadomo, że tam nie ma pracowni? Istnieją one od dawna i chore bardzo chętnie i pilnie się zajmują, zwłaszcza że dla kobiet daleko łatwiej znalazłoby się odpowiednią robotę. Jakoż przeszło 3/4 ogólnej liczby chorych niewiast zajmuje się haftem, szyciem i innymi kobiecimi robotkami, oraz muzyką i jedwabnictwem. Wyjątek od tego stanowią jedynie niedołągi lub obłożnie chore; dla innych zaś pracę uważamy jako środek leczniczy.

Racz Panie Redaktorze przyjąć powyższe sprostowanie do szpalt swego pisma, a to zarówno w interesie zakładów zstających pod moim kierunkiem jak i samej prawdy, z którą zmija się artykuł w Nr 240 Kurjera Warszawskiego pomieszczony.

Naczelnym lekarzem szpitala S go Jana Bożego i oddziału obłąkanych kobiet przy szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, doktor medycyny *A. Rothe*.

— Dowiadujemy się, że znany z występów swoich w Warszawie, utalentowany fortepjanista, p. Paweł Schlötzer, udaje się do Łodzi, w celu dania tam koncertu w dniu 3-cim listopada, w Niedzielę.

— W koncercie niedzielnym, na dochód szpitala Częstochowskiego, oprócz sił artystycznych, któreśmy już poprzednio wymienili, przyjmie udział utalentowany nasz skrzypek, p. Karol Rożański, professor Konserwatorium Muzycznego. Udziałem swoim wzbogaci on znakomicie program zabawy, wykona bowiem sławny „Koncert Wojenny“, Karola Lipińskiego; Adagio „Religioso“, Fr. Liszta, i „Mazurek sielankowy“, Apollinarego Kątskiego.

— Podaną przez nas wiadomość o wypadku, jakiego uległ na polowaniu p. Słtan, prostujemy w ten

sposób, iż otrzymane przez p. S. rany nie pociągnęły za sobą konieczności amputowaniu nóg, a stan rannego obecnie znacznie się już polepszył.

— W dniu 31 października 1814 r. w Warszawie założoną została przez Lebensona w domu przy ulicy Żabiej pierwsza drukarnia hebrajska.

— Przesady i zabobony dotychczas jeszcze stanowczo wykorzystaniem nie zostały. Ze między prostym, wiejskim ludem płaczą się jakieś wróżki, że taki Maciek lub Kaśka radzą się w uroczystych chwilach życia, kabalarek, przypisać to należy brakowi oświaty, często brakowi religijnych zasad, ale, że w Warszawie znajdują się osoby wierzące w paplanie wróżbitów i to jeszcze w okolicznościach obciążających — rzecz nie do przebaczenia. Właśnie przed tygodniem miał miejsce podobny wypadek z przebiegiem prawdziwie komicznym.

Pani \* właścicielka domu, wdowa, bezdzietna, utrzymuje w domu swym sporo kundłów i kotów. Znajdziesz tam różne rasy: pudle, charty, taksy, pinczery et consortes; koty zaś możnaby pogatunkować na szarych, borych, białych, wielkich, małych, średnich i t. d. Śmiesznym musi być widok czworonożnych stołowników, z owiniętymi ręcznikami szyjami, siedzących przy miskach, miseczkach, talerzach i talerzykach. Sama pani pełni obowiązki gospodyni i karmicielki, nikomu z śmiertelnych nie wolno dotknąć się do jadła przeznaczanego dla ulubieńców.

Jednego dnia, Maciuś, szary, ogromny kocisko, widocznie zachorował, bo jeś nie chciał i swoją opiekunkę przy karesach podrapał. Pani podała zwierzątku lekarstwo, ale nie widząc zmiany w zdrowiu ulubieńca, udała się do kabalarki na ulicę Waliców, zasięgnąć wiadomości o losach kota.

Kabalarka zrobiła największe nadzieje; wyraźnie mówiąc:

— Pani ulubieniec z uśmiechem na ustach, z wyciągniętymi rączkami, czeka na przysmaczki i uściski.

Pani \* hojnie wynagrodziła prorokinę.

Niestety! widocznie nie w rękach ludzkich spoczywały losy faworyta; nie z uśmiechem na ustach, ale z rozwartym pyskiem i wyciągniętymi łapami, leżał Maciuś... bez życia na ziemi, obok eleganckiego łóżeczka.

Po łzach, po spazmach, nastąpiła rozważa, trzeba było pochować ulubieńca. W ogrodzie więc pod gruszą złożono szczątki, a wzgórek odarniowany miał stanowić wspomnienie po znikłym Maciusiu.

— Otrzymaliśmy od p. Ehrenfeuchta, Redaktora „Rocznika Ubezpieczeń“ odezwę, którą, z poszanowaniem zwyczajów u talonych w prasie perjodycznej drukujemy u siebie jedynie tylko na wyraźne żądanie autora i po zaręczeniu z jego strony, że Redakcja poprzednio do umieszczenia odezwę wezwane, wezwaniu temu nie uczyniła zadość.

— *Panie Redaktorze!* Nie wchodząc w pobudki, jakie kierowały Redakcją *Kurjera Codziennego* w odmówieniu gościnności w szpaltach pisma swego poniższej odpowiedzi mojej, upraszam Pana o zamieszczenie jej w *Kurjerze Warszawskim* z tem nadmienieniem, że proste zwyczajne w prasie naszej przyjęte, nie uwzględnię odmowy, jaka mię spotkała ze strony Redakcji. K. C.

Panu J. z pod Wyszogroda. Uwagi pańskie odmawiające użyteczności wydawnictwom traktującym o ubezpieczeniach, są bezzasadne. Odpowiedź na nie możesz pan znaleźć w kilku tego rodzaju pracach moich roku bieżącego, zamieszczonych w „Niwie“, w „Tygodniku Przemysłowo Handlowym“ i w „Kalendarzu Rodzinnym“, — Pomijając zresztą wykazanie tej użyteczności na czele mającego wyjść w tych dniach „Rocznika Ubezpieczeń“, — odsyłam pana jeszcze do uwag poczynionych przez prasę warszawską z powodu przedsięwzięcia tego wydawnictwa. — Reszta uwag pańskich, jako pozbawiona taktu i racji bytu, nie zasługuje na odpowiedź. — Feliks *Ehrenfeucht*.

— W ciągu doby dzisiejszej zachorowało na cholewę osób 28, z tych i z pozostałych 91, zmarło 12, wyzdrowiało 14, pozostaje w leczeniu 93. W wojskach zachorowało 3, wyzdrowiało 3, zmarło 2, pozostaje w leczeniu 27.

Od początku pojawienia się epidemii w Warszawie zachorowało osób 377, zmarło 174, wyzdrowiało 110. W wojskach garnizonu zachorowało 109, zmarło 33, wyzdrowiało 51.

— Józef Wieniawski powrócił wczoraj z wycieczki za granicę.

— S. p. Aleksander hr. Przódziecki, testamentem przeznaczył sumę rs. 500 na wsparcie do dyspozycji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Wywiązując się z tego Towarzystwo, wypłaciło jednorazowe wsparcie: osobom 5 po rs. 15, czyli rs. 75, osobom 16, po rs. 10, czyli rs. 160, osobom 4, po rs. 7 kop. 50, czyli rs. 30, osobom 47, po rs. 5, czyli rs. 235. Razem osób 72 otrzymało rs. 500. O czem War. Tow. Dob. ma honor do wiadomości podać.

— Przyjechało do Warszawy osób 761, wyjechało 661.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 681; w Teatrze Rozmaitości 353.

— Pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. —, kobiet —; na cmentarzu katolickim: mężczyzn 4, kobiet 5, dzieci 15; na cmentarzu ewang.-augsb. i reform. męż. 2, kob. —; na cmentarzu star. męż. —, kob. —. (G. P.)

— W dniu 24 września w Żytomierzu, w obec licznie zebranej publiczności wykonali przysięgę nowo przybyli na Wołyń Czesi w liczbie 186 rodzin. Dawniej przybyłych na Wołyń rodzin czeskich było 1840, a w nich osób 674.

Nabyli oni w gubernii Wołyńskiej 20,055 dziesięcin ziemi na sumę rsr. 607,519, założyli 33 kolonji, i uformowali cztery gminy czeskie.

— „Russk. Wied.“ opisują następujące wydarzenie: 18 października pociągiem rannym drogi żelaznej moskiewsko-rjazańskiej, przywiezionym został do Moskwy przez żandarmów, aresztowany przez nich na stacji Faustowo, zabójca całej rodziny kupca saratowskiego Czetwirykowa, właścianin gubernji niżogrodzkiej, wsi Małej Lijewki, Polakow, lat 19. Morderstwo dokonane zostało w dniu 16 października w Saratowie; podczas nieobecności samego Czetwirykowa. Ofiarami zbrodni są: żona Czetwirykowa lat 30, dwie córki: Tatjana lat 14 i Zofja lat 10, oraz kucharka Jegorowa lat 35. Morderca był furmanem i dokonał zbrodni na drugi dzień po wyjeździe pana za interesami do Moskwy. Nazajutrz t. j. 17 października, kiedy zbrodnia odkryta została, rozesłano natychmiast przez telegramy rysopis Polakowa na wszystkie drogi bez względu na to, udało się mordercy przejechać bez przeszkody do stacji Faustowo. Tu jeden z żandarmów zwrócił uwagę na Polakowa w bufecie; zapytał go z kąd i dokąd jedzie i gdy otrzymał odpowiedź, żądał okazania pasportu. Zbrodniarz zadrżał i natychmiast aresztowanym został. Po przybyciu do Moskwy zrobiono rewizję i znaleziono przy zabójcy więcej niż 1000 rubli pieniędzmi, a na palcu pierścien, własnością jego pana będący. Zbrodniarz przy indagacji przyznał się do winy i wieczorem tego samego dnia pod strażą odesłano go do Saratowa. Polakow wzrostu więcej niż średniego, budowy silnej, brunet, z twarzy przystojny. Poprzednio służył w Moskwie u kupca Lehkowa za stróża.

+ Za dusze zmarłe Artystek i Arystów Biletu Teatrów Warszawskich, jako to s. p. Koćmierowskiej Antoniny, Kozłowskiej Wiktorji, Oliwińskiej Józefy, Koziańskiej Kazimiery, Markowskiego Ignacego, Jabłońskiego Jana, Mjiewskiego Leopolda, Filipowicza Kajetana, Wiśniewskiego Ignacego, Orczyńskiego Józefa, i Ostaszewskiego Ludwika, w sobotę dnia 2 go Listopada r. b. o godzinie 9-iej rano w kościele S go Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Kolegów.

+ W kościele powązkowskim, w poniedziałek dnia 4 listopada r. b., o godzinie 9 rano, za duszę s. p. Karola Kozłowskiego, prezesa Towarzystwa Kredytowego w Siedlcach, odbędzie się Nabożeństwo żałobne i zarazem poświęcenie pomnika na Powązkach, na które to Nabożeństwo pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —10707—

+ W dniu 4 listopada r. b., jako w dniu imienia s. p. Karoliny z Krzywskich baronowej Dangel, odprawiać się będą za spokój jej duszy Msze Święte o godzinie 11 ej, w następujących kościołach: we wsi Jazgarzewie, w osadach Tarczyn i Piaseczno, w mieście Górze Kalwarja, w Warszawie w kościele S. Józefa Oblubienica, w Grodnie w kościele po Jezuitach i w Wilnie w kaplicy Najświętszej Panny Ostrobramskiej, na które w nieutulonym żalu pogrążony mąż, Sasiaów, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —10594—

+ Wczoraj zakończyła życie po długiej i ciężkiej chorobie s. p. Agnieszka z Chojnackich Niwińska, żona Obywatela i byłego Starszego Zgromadzenia Tapieców, w wieku lat 42. Pozostały niepokieszony mąż z synem i córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele Świętego Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, w dniu jutrzejszym, o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na Nabożeństwo żałobne w dniu 5tym listopada r. b., o godzinie trzy kwadransy na 10:ą rano, w tymże kościele odbyć się mające.

+ Dnia 31 b. m. zakończył życie opatrzony Świętymi Sakramentami Edward Guerin w 63 roku życia. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę 2 listopada o 2 po południu z kościoła dolnego S go Krzyża, na które zaprasza Krewnych i Przyjaciół pozostała żona z rodziną. —10724—

### Przegląd polityczny.

Prasa liberalna berlińska przywołuje wielkim głosem księcia Bismarcka, którego osobista interwencja wydaje się jej niezbędną, dla zażegnania niebezpieczeństw zagrażających projektowi do prawa o organizacji okręgowej w L. bie Paró. „National Zeitung“ jest tego zdania, że rząd nie wszystko jeszcze uczynił



co mógł w celu ocalenia prawa, i że postawa jego bojaźliwa i chwiejąca, zrodziła przypuszczenie, że nie bardzo się troszczy o zwycięstwo prawa. „Nieodzwonem jest, pisze organ narodowo-liberalny, ażeby ministrowie i komisarze rządowi, przemawiali bardziej stanowczo. Hrabiemu Eulenburgowi brakuje temperamentu potrzebnego przy rozprawach nad kwestjami politycznymi. Trochę mniej pomady, a trochę więcej energii, panie hrabio, inaczej reorganizacja okręgów nie uda się, a udać się musi! „Gazeta Spennera“ widzi znówu jedyny środek ocalenia projektu do prawa, w przybyciu księcia Bismarcka. „Jestto jedyny człowiek naszego rządu, pisze ona, który umie zaimponować naszym szlachetkom, mowy zaś pana Elenburga pozostają bez wpływu, bo nie są oparte na dość głębokim przekonaniu.“ „Gazeta Krzyżowa“ podkopuje dalej projektowaną reformę zręcznie wyzyskując pochwały, których projektowi nie szczędzi najdemokratyczniejszy organ berliński. „Volkszeitung.“ Eutuzym okazujący dla nowego prawa przez ten dziennik jest widocznie w oczach ultra-konserwatystów, jędnym powodem więcej do odrzucenia go. Jeżeli kanclerz nie przybędzie na czas z pomocą, przeciwnicy reorganizacji prowincjonalnej na podstawach demokratycznych, m gliby zwyciężyć jak już zwyciężyli przy pierwszym głosowaniu.

Wkrótce zapewne wiadome będą intencje rządu pruskiego w kwestji Szlezwiagu. Pewna liczba mieszkańców tej prowincji zamierza wystosować petycję do Izby deputowanych, żądając aby rząd pruski oświadczył oficjalnie, że żaden zwrot terytorjum szlezwickiego Danji, miejsca mieć nie będzie, że stan terytorjalny wynikający z traktatu wiedeńskiego z 1864 zostanie w całości utrzymany, że zatem artykuł V-ty traktatu praskiego z 1866 będzie uważany za stanowczo usunięty. Łatwo pojąć, że mieszkańcy dawnych księstw duńskich pragnęliby wyjść z niepewnego położenia jakie im ów artykuł V ty wytworzył. Ale rozstrzygnięcie proponowane w petycji natrafia na liczne zarzuty, o których już we właściwym czasie wspomnieliśmy. Można się więc spodziewać, że inne rozstrzygnięcie t. j. lojalne wykonanie zobowiązań zaciągniętych w 1866 r. przeżważy w zamiarach rządu.

Izba deputowanych w Hiszpanji postarała się złągodzić porażkę, jakiej doznało ministerjum (wyznaczenie komisji radzącej nad zniesieniem kary śmierci za przestępstwa polityczne). Większość Izby deputowanych na posiedzeniu odbytem w ciągu nocy uchwaliła nieledwie jednogłośnie cofnięcie pomienionego wniosku. Projekta finansowe, których częściowe odrzucenie zdawało się zagrażać pozycji ministra skarbu, przyjęte zostały 150 głosami przeciwko 7. Ten takt polityczny większości zasługuje na tem większe uznanie, że się nim Hiszpanja w nowszych czasach zbytnio nie odznaczała, a przecież na tej tylko drodze kraj ten uchronić się może od nowych wstrząśnień. Uchwała ta dowodzi że deputowani zerwali z doktrynerją, z egoizmem, który wprawdzie prowadzi czasem do zwycięstw parlamentarnych, ale częściej państwo naszwank naraża.

Kartezy hiszpańskie będą miały wkrótce spcs bność przyjąć od duchowieństwa hiszpańskiego wypowiedzenie wójaj. Większość biskupów zgromadziła się niedawno w Saragocie, i postanowiła tam wypracować memoriał do reprezentacji narodowej, w którym duchowieństwo żąda: przywrócenia konkordatu, zwrotu majątków kościelnych i wypłaty zatrzymanych temporałów. Czy do skromnego tego programu nie weszło przywrócenie Inkwizycji, o tem korespondent milczy. Bądź co bądź wolno powątpiewać ażeby nami biskupi wierzyli w możliwość urzeczywistnienia tych pretensji.

### Ostatnie wiadomości polityczne.

Paryż 28 go. — „Bien public“ wylicza, jako sprawy najbardziej naglące, których załatwienie zaraz po uchwaleniu budżetu nastąpić winno: ostateczne ukonstytuowanie rzeszypospolitej, mianowanie Thiersa prezydentem na lat 4 lub 5, z jednoczesnym przyznaniem prawa ponownej wybieralności, ustanowienie wiceprezydentury, urządzenie drugiej Izby prawodawczej, prawo wyborcze, któreby oznaczyło legalny wiek wyborców na 25 rok życia.

Pogłoski, jakoby przedstawiciele niektórych państw nie akrywali przed ministrem spraw zagranicznych niemieckiego wrażenia, jakie na nich sprawiły ostatnie wybory — według „Ag. Havas“ jest zupełnie bezsensadną.

Jutro przybędzie poseł niemiecki, hr. Arnim.

Paryż 29-go. — Minister Remusat w liście do jednych z deputowanych departamentu Mozelli, objaśnia, że Alzatezcy i Lotaryńczycy, którzy obrawszy sobie narodowość francuską i faktycznie ją zyskawszy, znajdują się następnie jako Francuzi na terytorjum Alzacji i Lotaryngji, wcale przez ten pobyt nie tracą charakteru Francuzów. Minister nie wie nic o tem, aby Niemcy przeciwnie traktaty tłómaczyli. Prawda jest

jednak, dodaje minister, iż Francuzi z Alzacji i Lotaryngji, którzyby w prowincjach tych zjawili się nie dopełniwszy formalności przepisanych przez władze niemieckie, mogliby doznać mniej lub więcej dotkliwych przykrości.

Paryż 29 go. — „Republique“, „Rappel“ i inne dzienniki, gwałtownie napadają na „Bien public“ za ogłoszony przezeń wczoraj program zmian konstytucyjnych.

Paryż 28-go. — Kommissarze policji w różnych cyrkulach Paryża, otrzymali rozkazy, aby mieli bacznie na oku komunistów, uwolnionych z pontonów; w rozkazach powiedziano, że pomienieni komuniści założyli towarzystwo i w różnych punktach odbywają narady potajemne.

Przedsiębiorcy robót barakowych mają być pociągnięci do odpowiedzialności za złą budowę.

Dziś odbyły się manewra jesienne z 35,000 ludzi. Dowodził generał Bataille.

Londyn 29 go. — Nowy traktat handlowy francuzko-angielski; zawartym zostanie do 31 grudnia 1876 r. Anglja przyjmuje taryfę francuską na tkaniny i nie zmienia wcale taryfy swojej na węgle i żelazo. Uznaje dalej *droit statistique*, ale w zamian otrzymuje prawo państwa najkorzystniej uposażonego i używa tych wszystkich praw żeglugi, jakie zapewnione są marynarce austryjackiej.

Madryt 28-go. — Większość kongresu z 212 członków złożona, postanowiła na odbytem dziś w nocy zebraniu, cofnąć wniosek deputowanego Becerra względem zniesienia kary śmierci.

Toż samo stronnictwo uznało za dobre projekta finansowe rządu, łącznie z nowem prawem hipotecznem.

W kortezach rozprawiano dziś żywo nad projektem rządowym o powołaniu 40,000 ludzi pod broń. Garrito w imieniu republikanów wygłosił zdanie, że stronnictwo radykalne, tyle ma żywotności w sobie, ile poparcia znajduje w republikanach. Z rilla odpowiedział, że go wcale to wypowiedzenie wojny przez republikanów nie przestrasza; nie wierzy on w blizkie urzeczywistnienie się rzeszypospolitej. Pierwszy artykuł prawa przyjęty 307, przeciwko 54 głosom.

Konstantynopol 26-go. — „Turque“ z wielkim niezadowoleniem mówi o niestałości rządów w Turcji. „Courier d'Orient“ żąda, aby przeciwko intrygom serajowym postawiony był parlament. Opinia publiczna agituje na korzyść konstytucyjnych ograniczeń władzy sułtana.

Lwów 29-go. — Marszałek sejmu książę Leon Sapiecha powrócił z Wiednia. Słychać, że dopiero po otwarciu sejmu dnia 5 listopada złoży godność marszałka.

Bern 29 go. — O ile dotychczas wiadomo 85 wyborów do zgromadzenia narodowego wypadło na korzyść reformy, 35 przeciwko niej, charakter 15 jeszcze niewiadomy.

Berlin 29go. — „Nordd. Allg. Ztg.“ daje poznać, że rząd dla przeprowadzenia prawa o zarządzie okręgowym, użyje środków przymusowych przeciwko izbie panów. Mówi ona wyraźnie, że prawo musi być i będzie przeprowadzonym. Izba opierając się projektowi nie liczy się z rzeczywistymi stosunkami i przekracza miarę swej władzy w obec korony.

Zagrzeb 29-go. — Członkowie deputacji regnikolarnej należący do stronnictwa narodowego ukończyli już swe prace i powrócili tutaj.

Drezno 26 go. — „Dresdner Nachrichten“ donoszą, że na obchód złotego wesela króla Jana, przybędą następujący goście: Cesarz niemiecki z żoną, synem i królową wdową pruską, Arcyksiążę Karol Ludwik, Ks. Karol Teodor Bawarski, Wielcy Książęta: Meklemburg Szwerynu, Oldenburga i Sachsen-Wejmaru, książęta Brunswiku, Sachsen Coburg-Altenburga i Kohary wreszcie książęta (Fürsten) i Schwarzburg-Sondershausen i Reuss, oraz książę (Prinz) Waza. Włochy, Belgja, Niderlandy, wysła od siebie umyślnych przedstawicieli.

## WYGNANIEC.

Jeszcze o wróblu.

Jestto pierwszy ptak, któregośmy wszyscy chowali, którego naszym żywiliśmy chlebem, mieszkający w naszym pokoju, latający z nami do klasy i nielit. ściwie przez nas męczony.

Jestto ptak najwięcej spctwarzany ze wszystkich ptaków.

Dla tego też pogawędka nasza będzie nieco dłuższa, ponieważ chcemy szarego szczebiota rehabilitować.

Poznajmy najprzód historję proskrypcji, których wróbel był celem w różnych krajach.

Zacznijmy od krain najodleglejszych.

Obmara szarańczy, zapędzona przez burze równin Madagaskaru na wyspę Bourbon, zniszczyła już większą część zbiorów, kiedy nowy gubernator Poivre przybył tam z Lyonu w roku 1767.

Trwoga była powszechna, i w miejsce spodziewanych radosnych uroczystości, nowy gubernator znalazł tylko na wyspie zasmucone twarze i zniweczone plony mieszkańców.

Kraj cały wydawał się jakby po nim przemknął bliźni anioł zniszczenia.

Kto inny obejmując w tym stanie rzeczy obowiązki gubernatora, poczytałby to bezwątpienia za złą dla siebie wróżbę.

Lecz Poivre posiadał zimną krew i rozsądek. Zbadawszy cały ogrom klęski, jak wódz rzymski wyrzekł do siebie:

„Te dni żałoby zamienimy w dni powszechnej radości.“

I zaraz nazajutrz wyprawił do Europy znaczną liczbę okrętów w celu wyłowienia we Francji wszystkich wróbli i sprowadzenia ich na Bourbon.

Wróble francuzkie przybyły na wyspę i rozbiegły się po jej przetrzeni pod opieką prawa, zapewniającego im wszelkie możliwe przywileje.

Z ubiegim kilku tygodni szarańcza znikła zupełnie i wyspa odzyskała na nowo swoją rozkoszną i bujną vegetację.

Lecz wkrótce wróble zaczęły nadużywać nadanych sobie przywilejów, wygpiając bowiem gniazda szkodliwych owadów, niszczyły także bez różnicy wszystko co im się tylko nadarzyło.

Gubernator był w obawie. Głos publiczny oskarżał go, że jest sprawcą tej nowej klęski.

Zwołał więc gubernator swoją radę prywatną i uczzone zgromadzenie wydało jednogłośnie wyrok wygnania na nowych przybyszów.

Wróble zazwyczaj hałaśliwe, zachowały się w tej okoliczności bardzo przyzwicie, myśląc sobie zapewne: Kaprys nas tu sprowadził, kaprys nas wygania.

I odpłynęły z wyspy bez żalu.

Rok jeden i drugi przeszedł spokojnie, lecz później szarańcze dowiedziawszy się Bóg wie jaką drogą, że wygnano ich nieprzyjaciół, powróciły w znaczniejszej liczbie, straszniejsze i żarłoczniejsze niż poprzednio.

Gubernator uśmiechnął się i zwołał na nowo swoją radę prywatną, której przypomniał wydany przez nią na wróble wyrok wygnania.

Sędziowie byli obecni w całym komplecie, i wkrótce wypędzony przez nią proletarjat ptaków, który posiada tę naturę, że umie z poddaniem znieść zły i dobry los, jak opuszczał wyspę bez żalu, tak powrócił do niej bez fanfaronady i od tej chwili stał się nieodzowną jej potrzebą.

Z wyspy Bourbon przeniesiony się do Australji.

W roku 1862 okolice Melbourne tak dalece spustoszyły gąsienice, że zbiory były stracone zupełnie.

Miejscowe towarzystwo aklimatyzacyjne, niepokojone przez tysiące odez, które ze wszystkich stron kraju nadsyłałi mu zrujnowani rolnicy, po bezskutecznem użyciu przeciw niszczącym owadom wszelkich znanych środków, przypomniało sobie nareszcie gubernatora wyspy Bourbon.

Poszło więc za jego przykładem i polecilo sprowadzić do kraju wróble angielskie. Lecz te będąc zbyt delikatnymi posnęły w drodze snem wiecznym i nie miały zaszczytu zostać obywatelami przeznaczanej sobie miejscowości.

Zrozpaczone towarzystwo odniosło się do Niemiec.

Zdaje się, że wróble niemieckie są bezporównania silniejsze od innych, bo nie tylko, że szczęśliwie przybyły, ale w krótkim czasie ze szczerem wygpiły żarłoczne gąsienice. Spytaście się dziś wszystkich podróżników, powiedzą wam, że wróbel jest tam poważany, jak jedyny bohater-zbawca Australji.

Z naszej dalekiej podróży powrócmy teraz do Europy.

Król-filozof Fryderyk Wielki, przechadzał się pewnego dnia po parku swej słynnej rezydencji Sans-Souci.

Wesła gromadka wróbli cbsiadła wspinała drzewo, rumieniące się gęsto pięknymi wiśniami, które król przekładał nad inne owoce.

Bez należnego szacunku dla dostojnego monarchy skacząc wesoło z gałązki na gałązkę, figlarne ptaszki dziobały bez ceremonji najpiękniejsze wiśnie przeznaczone na stół królewski.

Lecz niestety, zły czas wybrały na tę wiśniową ucztę.

Stary Fritz był w złym humorze, co mu się dosyć często zdarzało.

Powrociwszy do swego gabinetu zabrał się do pisanja i pisał dość długo.

Wkrótce umyślnie kurjery powiozły do wszystkich prowincji postanowienie królewskie, nakazujące poddanym chwycić i wypędzić z granic państwa wszystkie wróble bez różnicy płci i wieku.

Biedne ptaszęta przyjęły z uległością wyrok wielkiego króla i dręczone przez mieszkańców jego mocarstwa, ku innym krajom rozwinęły skrzydła. Skutki tego postanowienia nie są jeszcze do końca



W następnym zaraz roku mało było wiśni, bo gąsienice zniszczyły kwiaty i liście drzew.

Fryderyk mocno był niezadowolony, lecz milczał swoim zwyczajem.

Po upływie kilku lat, nie tylko w parku królewskim, lecz we wszystkich ogrodach Prus, mało już było wiśni, za to gąsienice rozmnożyły się w zatrważający sposób.

Jak to było do przewidzenia, król poznał swą niesprawiedliwość i uśmiechając się podpisał traktat pokojowy z wróblami, które powróciły w wielkiej liczbie i przyczyniły się do obfitego urodzaju wisien w parku monarchy i w ogrodach jego poddanych.

Mówią nawet, że od tej chwili król był bardzo życzliwym dla tych skrzydlatych gości swojej ziemi i powtarzał często, że wróble są najszlachetniejszymi z jego nieprzyjaciół.

— Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Od dnia 6 (18) października r. b. opłata frachtowa od łożu, przewożonego w bezpośrednim ruchu z Gdańska i Neufwasser do Warszawy, zniżona została przez zaliczenie takowego z klasy A. do klasy B.

Warszawa d. 13 (25) października 1872 r.

— Chcąc ułatwić nabycie mego dzieła pod tytułem: „Starożytności Warszawy“ w 6 cju tomach z rycinami, zniżam cenę jego handlową z rs. 15 na rs 6 i po tej cenie; resztującą małą ilość egzemplarzy nabyć można w znaczniejszych księgarniach warszawskich. — 10718 —

Aleksander Wejnert.

— Brakujące przez pewien czas Wypisy Polskie przez P. Dubrowskiego Część I-sza wyszły na nowo z druku nakładem księgarza Ferdynanda Hösick są do nabycia we wszystkich księgarniach. — 10695 — (1-2)

— Podana w N. 234 „Kurjera Codziennego“ wiadomość o wełnie, technie osobistą interesownością agenta, który artykuł ten podał.

Skądżeż wzięty został stosunek ceny zakupionej połtawskiej wełny do ceny zaprzęzotygodniowej? Wszak przed dwoma tygodniami u nas jarmarku nie było ani też ceny nie były publicznie notowane, aby być wstanie tak śmiało ogłaszać, że cena o 1 1/2 rsr. niższa na każdym pudzie. Jestto tylko umyślne dążenie do wprowadzenia w błąd obywateli i producentów.

Jeżeli agent zakupił dla swego wrocławskiego domu wełnę po rsr. 20 kop. 75 za pud, która może nie jest więcej warta jak rsr. 15, a chciał przekonać dom swój że cena rsr. 20 kop. 75 jest ceną już o 1 1/2 rsr. zniżoną, to należało prywatną korespondencją domowi swemu podobne nonsensa napisać, ale nigdy drogą publiczną, bo wełna stanowi w świecie produkt nader ważny i nie podobna pozwolić, aby sobie tak lekceważono wiadomościami tyczącymi się ogółu.

Otóż ceny obecnie wcale nie spadają, owszem wełna poszukiwana; obdyła się nawet w tym tygodniu znaczna tranzakcja a zagraniczni kupcy ciągle tu celem zakupu przybywają. Przy takich okolicznościach czy cena może być niższa? i kto jest tym agentem, co tak tanio nabywa? — 10697 — L.

**Wody mineralne naturalne.**

Skład Wód mineralnych naturalnych przy aptece por firmą D. T. Heinricha w Warszawie, przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej w domu W-nej Brunwej Nr 473 istniejącej, ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że otrzymał wprost ze źródeł ostatnie tegoroczne transporta wszystkich wód mineralnych, pestylek i soli do picia z tych wód wyrabianych, jak również szlamy, ługi sole i mydła używane do przygotowania kąpeli leczniczych. Uprasza się więc osoby na prowincji mieszkające, które w zimie używać mają kuracji wodami mineralnymi, aby raczyły pospieszyć się z zamówieniami wód, ponieważ za nadejściem mrczów, przesyłki tychże staną się niemożliwymi. — 10556 — (3-3)

**MASŁO**

Litewskie w najlepszym gatunku w faskach pudowych i mniejszych, otrzymał handel **Franciszka Wróbla**, obok Kościoła Ś-go Krzyża (2-3) — 10,683 —

Powróciwszy z zagranicy, mamy zaszczyt donieść JJWW. i WW. Klientom naszym, jako i Szanownej Publiczności, iż Magazyn nasz zaopatrzony został w najświeższe białuterie złote.

**J. Artzt et J. Rogalski.**

(1-3) — 10,722 —

Redaktor Julian Statkowski.

**H. SOMYA**  
**SKŁAD**  
**WYROBÓW TECHNICZNYCH**  
d l a  
**FABRYK I MŁYNÓW**

ulica Marszałkowska wprost fabryki „LAFERME”

p o l e c a:

Angielskie Pasy skórzane wszelkich rozmiarów;  
Płyty, Sznury i Rurki gumowe;  
Kiszki i Pasy parciane;  
Olej maszynowy i Oliwiarki;  
Pakunek samosmarny do pistonów;  
Gazę jedwabną na pytle;  
Stal łabą na narzędzia i na Oskardy;  
Bloki, Lewary, Krany;  
w najlepszym gatunku i po cenach umiarkowanych.  
— 10,719 — (1-6)

**DOBRA ZIEMSKIE**

1-0 LIPIE,

mające rozległości dziesiątyn 450 (mórg 900), wraz z inwentarzami żywymi i martwymi.

2-0 GOLJANY

mające rozległości dziesiątyn 341 (mórg 682 przętów 287) bez inwentarzy.

3-0 GŁÓWCZYN

mające rozległości dziesiątyn 451 (mórg 902) bez inwentarzy wszystkie w gubernji Warszawskiej, powiecie Grojeckim położone, do nieletnich rodzeństwa Suskich, po niegdy Filipie Suskim pozostałych dzieci należące, sprzedane będą, każde z osobną, w przeciągu trzech miesięcy, w drodze beneficjalnej przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Warszawskim. Bliższe szczegóły powziąć można u podpisanego Obrońcy zamieszkałego w Warszawie, przy ulicy Ś-to Jerskiej, Nr 1774 (20 nowy).

Ludwik Skrzyński, Patron.

(1-3) — 10,603 —

Żądanym jest

**Dysponent handlu,**

z kaucją rs. 400, do interesu wyłącznie pod jego zarządem będącego, u Nassalskiego, Chmielna, Nr 20 (1-2) — 10,723 —

**Skład Win, towarów Kolonialnych i Delikatesów**

**A. STEPKOWSKIEGO,**

POLECA:

Jabłka tyrolskie rozmarynowe, Kasztany, Owoce Marsylijskie w pudełkach, bombonierkach, koszyczkach, skrzyniach i na funty. Konfitury płynne z owoców mieszanych, Ananasy w konserwie, Pistacje, Alkiermes do kolorowania, Włoszczyznę (Julienne) prasowaną w tablicach, suszoną w pakietach i na funty.

Likiery: Chartreuse biały, żółty i zielony, Benedictins, Curaçao double, orange sec Americans, Curaçao double orange d'Amsterdam, Crème de Pecco chiński, zupełnie nowy wytwór Likierni pol nazwą Elixir de la truffe noire, który zyszał uznanie jako wzmacniający Likierni trufliowy. Flakoniki kieszonkowe (Flacons de poche), napełnione małą ilością Likierni, Wina, Rumu lub Wódki. Wino Wermuth Turyński.

Woda migotowa Angielska mocna a bez spirytusu, posiadająca zalety higieniczne. Również nowość Cognac musujący (Fleur mousseuse de Cognac), używany jako chasse café, także Syrop z Pomarańcz Maltańskich, jestto sok nader przyjemnego smaku, podawany do deseru zamiast wina, lub z wodą gazową albo z wyczajną, jako napój orzeźwiający, w miejscach wody Pomarańczowej, wreszcie do przyrządzania Orańzady, Lemoniady lub doskonałego Ponczu.

Czekelady: znana tu Compagnie Coloniale i słynna Parryka Masson'a w tablicach, ozdobyne pudełeczkach fantazyjnie dekorowane, Kakao poszukiwane w proszku najlepszego gatunku, Nongat w tafelkach z wanilią, pistacją lub bez tychże i Nougatine w pudełkach.

Biszkopty Guillou'a waniliowe lub bardzo delikatne cytrynowe.

Tapioka, Sago, Maczka z tapioki, ryżu, kasztanów Arrow-root i t. p. Wszystko z ostatnich transportów i zupełnie świeże. — 10,560 — (5-6)

**Ostrygi Ostendzkie,**

codzień świeże w Handlu Sowińskiego i Szulca, dawniej E. Koelichen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (19 0) — 9914 —

**OSTRYGI HOLSZTYNSKIE**

codzień świeże w Handlu Delikatesów Ant. Stepkowskiego. — 9181 —



(34-0)

**TIVOLI,**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w Sobotę z powodu dnia Zaduszego, **Wieczór** tańczący miejsca mieć nie będzie. Kwintet P. **Duzette** grywa codziennie nowe utwory, począwszy od godziny 7-mej wieczorem. — Bufet zaopatrzony we wszelkie przekąski, oraz Pieczeń i Połędwicę z rożna. — **NOBERT.** (1-2) — 10,721 —

**L. KUENE,**

udziela **Lekcji Tańców** salonowych, wyłącznie dla dzieci u siebie w mieszkaniu. Ulica Elekoralna Nr 31. — 10,544 — (2-6)

**LEKcje TAŃCÓW**

Mam honor zawiadomić osoby interessowane, iż takowe udzielam pod Nr 726, róg Orlej i Leszna. — **R. Puchalski,** Art. Bal. T. W. (5 8) — 8373 —

**MAGICZNA DIPESZA**

znanego **Magika i Magnetyzera** **PROFESSORA BEKER**



Osmiela się Szanowną Warszawską Publiczność zawiadomić, iż w przeciągu kilku dni przybędzie z Moskwy, aby poehlebnie znane **Fantastycznie zaczarowane wieczory** w Teatrze Rappo otworzyć. Przedstawienia składają się z najnowszych doświadczeń wyższej Magji, połączone z najwspanialszymi tegoczesnymi wynalazkami tego rodzaju. Tenże zdołał słynną, ekwilibrystkę **Emme Bratz** do swych przedstawień zaangażować. Professor Bek-er miał wysocki zaszczyt 3 razy w Zimowym Cesarzkim pałacu w St. Petersburgu i w letnim w Liwadji przed Ich Cesarzkimi Mościami Cesarzem i Cesarzową jako też w obec całej Cesarzkiej Familji dawać swe przedstawienia i zaszczytnym został pierścieniem brylantowym od Jego Cesarzako Mości. Bliższe szczegóły afisze doniosą. (2-3) — 10644 —

**TEATR WIELKI**

Dziś: **Tancerze Europejscy w Chinach, Divertissement.** Jutro: **Romeo i Julja.**

**TEATR ROZMAITOSCI.**

Dziś: **Helena de la Seigliere.**

**SPOSTRZEŻENIA**

w Obserwatorium Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	baro- metr milim.	termo- metr R. stopni	wilgot. powie- trza %	kierunek wia- tra i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	750.5	+ 7.6	90	połud. wschod. pogoda
dzis o g. 7 rano	745.5	+ 7.5	96	połud. wschod. pochmurno
„ o g. 1 z poł.	744.5	+ 8.2	84	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 5.5 }  
Największe ciepło st. + 8.5 }

— **Ceny Targowe Warszawskie.** Z d. 30 października płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 f. smol. i ordyn. do rs. 7 k. 80 do sr. — k. —; pstra i dobrars. 8 k. 10, do rs. 9 k. 15 wyborowa rs. 9 kop. 45 do rs. 9 kop. 50 zyta wagi 232 do 240 do rs. 5 k. 20 do rs. 5 kop. 45; jęczmienia 2 i 4-go rzędkowego rrr. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 20; owsa rs. 2 kop. 17 1/2 do rs. 2 kop. 40, Groch polny rs. — k. — do rs. — kop. —; kartofle rrr. 1 kop. — do rs. 1 k. 12 1/2; siano od k. 35 do 37 1/2; słoma od k. 25 do k. 26 1/2 za pud.

— **Okowite** płacono — dnia 30 października hurtową składnią czą za garniec od kop. 138 — 139. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 140 — 142.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 3, c. 1.

— Do dzisiejszego Kurjera tak na Warszawę jak i na prowincję dotacza się Ogłoszenie ze składu Perfumerji Aleksandra Lipink w Warszawie.

Wydawca **Gustaw Gebethner.**



## RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

### DOBROCZYNNOSCI PUBLICZNEJ.

Podaje do wiadomości, że na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla zakładów dobroczynnych w Warszawie w ciągu roku 1873, odbywać będą w Radzie Miejskiej o godzinie 10 z rana licytacje w następującym porządku:

#### A. w dniu 30 Października (11 Listopada) 1872 r.

##### 1. Dla Szpitala Ś-go Ducha:

Chleba żytniego pytłowego	pułów 1277 1/2	po 1 rs. kop. 54	puł na sum. rs. 1967	kop. 35
Bułek montowych	" 79 1/2	" 2 "	" 198	" 70
" kajzerek	" 72	" 2 "	" 187	" 20
" groszowych	" 300	" 2 "	" 600	" —
Łącznie na rs.				2953 kop. 25

**Wadjum rs. 300.**

##### 2. Do Szpitala Ś-go Rocha:

Chleba żytniego pytłowego	pułów 680	po 1 rs. kop. 54	puł, na sumę 1047	rs. 20 kop.
Bułek montowych	" 120	" 2 "	" 300	"
" i poznańskich	" 30	" 2 "	" 75	"
Łącznie na				1422 rs. 20 kop

**Wadjum rs. 145.**

##### 3. Dla Szpitala Ś-go Łazarza:

Chleba żytniego pytłowego	pułów 2150	po 1 rs. kop. 54	puł, na sumę rs. 3311	
Bułek poznańskich	" 220	" 2 "	" 350	
Łącznie na rs.				3861

**Wadjum rs. 390.**

##### 4. Dla Szpitala Ś-go Jana Bożego:

Chleba żytniego pytłowego	pułów 1700	po 1 rs. kop. 54	za puł, na sumę 2618	rs.
" razowego	" 1200	" 1 "	" 1200	"
Bułek poznańskich	" 150	" 2 "	" 375	"
Łącznie na rs.				4193

**Wadjum rs. 420.**

##### 5. Dla Szpitala Ewangelickiego:

Chleba żytniego pytłowego	pułów 550	po 1 rs. kop. 54	za puł, na sumę 847	rs.
Bułek poznańskich	" 120	" 2 "	" 300	"
Łącznie na				1147 rs.

**Wadjum rs. 115.**

##### 6. Dla Szpitala Starozakonnych:

Chleba razowego	pułów 1410	po rs. 1	za puł, na sumę rs. 1410	
Bułek montowych	" 120	" 2 kop. 50	" 300	
" groszowych zwyczajnych	" 1400	" 2 "	" 2800	
Łącznie na rs.				4510

**Wadjum rs. 455.**

##### 7. Dla Szpitala tymczasowego na Pradze:

Chleba żytniego pytłowego	pułów 350	po rs. 1 kop. 54	puł, na sumę rs. 539	
Bułek poznańskich	" 120	" 2 "	" 300	
Łącznie na rs.				839

**Wadjum rs. 85.**

##### 8. Dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie.

Chleba żytniego pytłowego	pułów 211	po rs. 1 kop. 54	puł na sumę rs. 324 k. 94.
---------------------------	-----------	------------------	----------------------------

**Wadjum rs. 35.**

##### 9. Dla wszystkich zakładów:

Mąki pszennej montowej	Nr 000	pułów 533	po rs. 2 kop. 70	puł, na sumę rs. 1439 k. 10
" "	Nr 1	" 1087	" 2 "	" 2826 ; 20
" "	Nr 2	" 1387	" 2 "	" 3467 ; 50
Łącznie na rs.				7732 k. 80

**Wadjum rs. 375.**

##### 10. Dla wszystkich zakładów:

Mąki żytniej pytłowej	pułów 4759	po rs 1 kop. 50	puł, na sumę rs. 7138	kop. 50
" razowej	" 480	" 1 "	" 480	"
Łącznie na rs.				7618 kop. 50

**Wadjum rs. 765.**

##### 11. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus:

Kaszy jęczmiennej	czwartki 357	po 8 rs. czwart, na sumę rs. 2856	
" gryczanej grubej	" 44	" 11 "	484
" " drobnej	" 27	" 20 "	540
" perłowej	" 7	" 14 "	98
" pszennej	" 44	" 22 "	968
Grochu	" 74	" 8 "	592
Fasoli	" 2	" 11 "	22
Ryżu	pułów 105	" 2 kop. 60 puł "	273
Łącznie na rs.			5833

**Wadjum rs. 585.**

##### 12. Dla Szpitala Ś-go Ducha;

Kaszy jęczmiennej	czwartki 14	po rs. 8 czwart, na sumę rs. 112	kop: —
" gryczanej grubej	" 16	" 11 "	176 "
" " drobnej	" 12	" 20 "	240 "
" pszennej	" 13	" 22 "	286 "
" jaglanej	" 11	" 15 "	165 "
" perłowej	" 2	" 14 "	28 "
Grochu	" 9	" 8 "	72 "
Ryżu	pułów 12	" 2 kop. 60 puł "	31 " 20
Łącznie na rs.			1110 kop. 20

**Wadjum rs 115.**

##### 13. Dla Szpitala Ś-go Rocha:

Kaszy jęczmiennej	czwartki 40	po rs. 8 czwart, na sumę rs. 320	kop. —
" gryczanej grubej	" 12	" 11 "	132 "
" " drobnej	" 10	" 20 "	200 "
" jaglanej	" 6	" 15 "	90 "
" perłowej	" 2	" 14 "	28 "
Grochu polnego	" 5	" 8 "	40 "
Fasoli	" 1/2	" 11 "	5 " 50
Ryżu	pułów 15	" 2 kop. 60 puł "	39 "
Łącznie na sumę rs.			854 kop. 50

**Wadjum rs. 90.**

##### 14. Dla Szpitala Ś-go Łazarza:

Kaszy jęczmiennej	czwartki 117	po rs. 8 za czwart, na sumę rs. 936	
" gryczanej grubej	" 11	" 11 "	121
" " drobnej	" 3	" 20 "	60
" pszennej	" 30	" 22 "	660
" jaglanej	" 4	" 15 "	60
" perłowej	" 16	" 14 "	224
Grochu polnego	" 20	" 8 "	160
Łącznie na sumę rs.			2221

**Wadjum rs. 225.**

##### 15. Dla Szpitala Ś-go Jana Bożego:

Kaszy jęczmiennej	czwartki 60	po rs. 8 czwart, na sumę rs. 480	
" gryczanej grubej	" 70	" 11 "	779
" " drobnej	" 13	" 20 "	260
" jaglanej	" 5	" 15 "	75
" perłowej	" 6	" 14 "	84
Grochu polnego	" 44	" 8 "	352
Fasoli	" 3	" 11 "	33
Ryżu	pułów 7	" 2 kop. 60 puł "	18 kop. 20
Łącznie na sumę rs.			2072 kop. 20

**Wadjum rs. 210.**

##### 16. Dla Szpitala Ewangelickiego:

Kaszy jęczmiennej	czwartki 13	po rs. 8 czwart, na sumę rs. 104	
" gryczanej grubej	" 6	" 11 "	66
" " drobnej	" 4	" 20 "	80
" jaglanej	" 3	" 15 "	45
" perłowej	" 3	" 14 "	42
Grochu polnego	" 3	" 8 "	24
Fasoli	" 2	" 11 "	22
Ryżu	pułów 7	" 2 rs. 60 puł ;	18 kop. 20
Łącznie na sumę rs.			401 kop. 20

**Wadjum rs. 45.**

##### 17. Dla Szpitala Starozakonnych:

Kaszy jęczmiennej	czwartki 28	po rs. 8 czwart, na sumę rs. 224	
" gryczanej grubej	" 35	" 11 "	385
" " drobnej	" 30	" 20 "	600
" " owsianej	" 37	" 10 "	370
" perłowej	" 6	" 14 "	84
Fasoli	" 6	" 11 "	66
Ryżu	pułów 170	" 2 kop. 60 puł "	442
Łącznie na sumę rs.			2171

**Wadjum rs. 220.**

##### 18. Dla Szpitala tymczasowego na Pradze:

Kaszy jęczmiennej	czwartki 37	po rs. 8 czwart, na sumę rs. 296	
" gryczanej grubej	" 6	" 11 "	66
" " drobnej	" 6	" 20 "	120
" jaglanej	" 5	" 15 "	75
" perłowej	" 3	" 14 "	42
Grochu polnego	" 5	" 8 "	40
Ryżu	pułów 2	" 2 kop. 60 puł "	5 kop. 20
Łącznie na sumę rs.			644 kop. 20

**Wadjum rs. 65.**

##### 19. Dla Instytutu w Mokotowie:

Kaszy jęczmiennej	czwartki 15	po rs. 8 czwart, na sumę rs. 120	
" gryczanej grubej	" 6	" 11 "	66
" " drobnej	" 6	" 20 "	120
" jaglanej	" 5	" 15 "	75
" perłowej	" 4	" 14 "	56
Grochu polnego	" 5	" 8 "	40
Ryżu	pułów 6	" 2 kop. 60 puł "	15 kop. 60
Łącznie na rs.			492 kop. 60

**Wadjum rs. 50.**

##### 20. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus:

Mięsa wołowego 2 gatunku	3824	pułów po rs. 4 kop. 80 puł, na sumę rs. 18,355 k. 20	
Ciełeciny	707	" 6 "	4,242
Baraniny	65	" 4 "	260
Wieprzowiny	16	" 5 " 20 "	83 k. 20
Łącznie na sumę rs.			22,940 kop. 40

**Wadjum rs. 2,300.**

##### 21. Dla Szpitala Ś-go Ducha:

Mięsa wołowego 1 gatunku	pułów 470	po rs. 5 kop. 20 puł, na sumę rs. 2144.	
" 2.	250	" 4 " 80 "	1200.
" 3.	196	" 4 " 40 "	554. kop. 40.
Ciełeciny	340	" 6 "	2400.
Baraniny	4	" 4 "	16.
Wieprzowiny	20	" 5 " 20 "	104.
Łącznie na sumę rs.			6,358 kop. 40.

**Wadjum rs. 640.**

##### 22. Dla Szpitala Ś-go Rocha:

Mięsa wołowego 1 gatunku	pułów 150	po rs. 5 kop. 20 puł na sumę rs. 780.	
" 2	150	" 4 " 80 "	720.
" 3	150	" 4 " 80 "	660.
Ciełeciny	15	" 6 "	90.
Baraniny	3	" 4 "	12.
Wieprzowiny	3	" 5 " 20 "	15 kop. 60.
Łącznie na sumę rs.			2277 kop. 60.

**Wadjum rs. 230.**



23. Dla Szpitala S-go Łazarza:

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 280	po rs. 5 kop. 20 pud	na sumę rs. 1,508.
" 2 " " 280	" 4 " 80 " "	1,345.
" 3 " " 280	" 4 " 40 " "	1,232.
Cielęciny " 50	" 6 " " "	300.

Łącznie na sumę rs. 4,334.

**Wadjum rs. 440.**

24. Dla Szpitala S-go Jana Bożego:

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 320	po rs. 5 kop. 20 pud	na sumę rs. 1,664.
" 2 " " 250	" 4 " 80 " "	1,200.
" 3 " " 370	" 4 " 40 " "	1,628.
Cielęciny " 44	" 6 " " "	264.
Baraniny " 15	" 4 " " "	60.
Wieprzowiny " 30	" 5 " 20 " "	150.

Łącznie na sumę rs. 4,972.

**Wadjum rs 500.**

25. Dla Szpitala Ewangelickiego:

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 330	po rs. 5 kop. 20 pud	na sumę rs. 1,716.
Cielęciny " 125	" 6 " " "	750.
Wieprzowiny " 17	" 5 " 20 " "	88 kop. 40.

Łącznie na sumę rs. 2,554 k. 40.

**Wadjum rs: 260.**

26. Dla Szpitala Starozakonnych:

Mięsa wołowego koczernego pudów 1,440	po rs. 5 kop. 20 pud	na sumę rs. 7,488.
Cielęciny " 120	" 6 " " "	720.

Łącznie na sumę rs. 8,208.

**Wadjum rs. 825.**

27. Dla Szpitala tymczasowego na Pradze:

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 140	po rs. 5 kop. 20 pud	na sumę rs. 728.
" 2 " " 175	" 4 " 80 " "	840.
" 3 " " 35	" 4 " 40 " "	154.
Cielęciny " 25	" 6 " " "	150.
Baraniny " 2	" 4 " " "	8.

Łącznie na sumę rs. 1,880.

**Wadjum rs. 190.**

28. Dla Instytutu w Mokotowie:

Mięsa wołowego 2 gatunku pudów 200	po rs. 4 kop. 80 pud	na sumę rs. 1,440.
------------------------------------	----------------------	--------------------

**Wadjum rs 115.**

B. dnia 1 (13) Listopada 1872 roku.

29. Dla wszystkich zakładów:

Słoniny pudów 457	po rs. 8 pud,	na sumę rs. 3655
Sadła " 151	" 9 " "	1359
Szmalcu " 58	" 10 " "	580

Łącznie na sumę rs. 5595

**Wadjum rs. 560.**

30. Masła litewskiego pudów 901 po rs. 10 kop. 80 pud, na sumę rs. 8730 kop. 80

**Wadjum rs 975.**

31. Śliwek suszonych węgierskich pudów 9 1/4 po 5 rs. pud, na sumę rs. 471 kop. 25

**Wadjum rs. 50.**

32. Śledzi kóp 427 1/4 po rs: 1 kop. 80 kopa, na sumę rs. 769 kop. 5.

**Wadjum rs. 80.**

33. Jaj kurzych kóp 1545 po kop. 85 kopa, na sumę rs: 1313 kop. 25.

**Wadjum rs: 135.**

34. Soli białej liwepolskiej pudów 863 po rs. 1 za pud na sumę rs. 863  
szybkowej " 864 " - kop. 90 " 777 kop. 70

Łącznie na sumę rs. 1640 kop. 60

**Wadjum rs: 165.**

35. Oleju rzepakowego do lamp wiader 505 po rs. 3 kop. 60 wiad. na sumę rs. 1818

**Wadjum rs: 185.**

36. Nafty wiader 880 po rs: 2 kop. 25 wiadro, na sumę rs. 1980.

**Wadjum rs: 200.**

37. Świec łojowych pudów 131 po rs: 5 kop. 70 pud, na sumę rs. 746 kop. 70

" stearynowych " 66	" 11 " 60	" " 765 " 60
Mydła szarego " 521 1/2	" 4 " 80	" " 2086 " 20
" twardego " 136 1/2	" 4 " 80	" " 655 " 20
Krochmalu pięknego " 19 26/40	" 6 " -	" " 117 " 90
" średniego " 12 8/40	" 5 " 70	" " 69 " 54
Farbki " 4 33/40	" 24 " -	" " 115 " 80
Sody do prania " 275	" 2 " -	" " 550 " -

Łącznie na rs. 5106 k. 74

**Wadjum rs 515.**

38. Drzewa sosnowego sążni sześciennych 1372 po rs. 9 k. 50 sążni na sumę rs. 12,034  
dębowego " 110 " 12 " " " 1320

Łącznie na sumę rs. 14,354

**Wadjum rs. 1440.**

39. Węgla kamiennego korcy 16,852. po rs. 1 kop. 5. korzec na sumę rs 17,694 k. 60

**Wadjum rs: 1720.**

40. Siemienia lnianego pudów 496 po rs. 1 k. 20 pud, na sumę rs. 595 k. 20

**Wadjum rs: 60.**

41. Owsa czwartki 181 po rs. 3 kop. 90 czet. na sumę rs. 705 kop. 50  
Siana pudów 1967 " " " 30 pud " " 590 " 10  
Słomy Żytniej 10137 " " " 15 " " 1520 " 55

Łącznie na rs. 2816 k. 55

**Wadjum rs: 285.**

42. Piótna białego Nr 1 arszynów 6578 po kop. 18 arsz. na sumę rs. 1185 kop. 63  
" Nr 2 26930 " 19 " " 5116 " 70  
" Nr 3 8.13 " 16 " " 1298 " 08

Łącznie na rs: 760 " 44

**Wadjum rs: 760.**

43. Karton białego arszynów 1080 po kop. 20 1/4 arszyn, na sumę rs. 218 kop. 70  
Dreńszku niebieskiego " 815 " 21 " " 171 " 15  
" Nankinu cienkiego " 934 " 20 " " 186 " 80  
Piótna kolorowego " 767 " 15 " " 115 " 5  
Perkaliku " 923 " 20 " " 184 " 60

Łącznie na sumę rs. 816 kop. 30

**Wadjum rs 90:**

44. Waty funtów 634 po 43 kop funt, na sumę rs. 272 kop. 62.

**Wadjum rs. 30.**

35. Rewalutychu szerokiego arszynów 9396 po k. 20 arszyn, na sumę rs. 1879 k. 20  
" wąskiego " 22384 " 15 " " 3357 " 60  
" kolorowego " 2200 " 15 " " 330

Łącznie na sumę rs, 5566 k. 80

**Wadjum rs. 560.**

46. Sukna szarego ruskiego arsz- 630 po rs. 1 arszyn, na sumę rs. 630  
" czarnego Nr 2 " 554 " 1 kop. 5 " 581 kop. 70  
" szaraczkowego " 1011 " 1 " " 1011  
" grubego Tiger " 150 " 1 kop. 3 " 154 " 50  
" brązowego " 350 " 1 kop. 25 " 437 " 50

Łącznie na sumę rs. 2814 kop. 70

**Wadjum rs 285.**

47. Drelichu na sienniki arszynów 600 po kop. 20 arszyn, na sumę rs. 120 kop. -  
" kolorowego w pasy " 170 " 38 " " 64 kop. 60  
Dymki ciemnej " 230 " 25 " " 57 " 50  
Taśmy na bandaże " 9187 " 3 " " 275 " 61

Łącznie na sumę rs. 517 kop. 71

**Wadjum rs 55.**

48. Kołder włnianych sztuk 200 po rs. 4 sztuka na sumę rs. 800

**Wadjum rs. 80.**

49. Pierzy dartych pudów 84 po rs. 10 kop. 89 pud, na sumę rs. 914 kop. 76.

**Wadjum rs. 95.**

50. Dla Domu Przytulku i Pracy

Piótna na poszewki arszynów 60	po kop. 21 arszyn,	na sumę rs. 12 kop. 60
" Żyrardowskiego Nr 4 1080	" 19 " " "	205 " 20
" na prześcieradła arsz. 174	" 13 " " "	22 " 62
" na podszewki " 403	" 12 " " "	48 " 36
" podług próbki Nr 1 78	" 18 " " "	14 " 4
Drelichu na ubrania arszynów 515	" 20 3/4 " " "	106 " 86 1/4
" " fartuchy " 267	" 25 " " "	66 " 75
" " sienniki " 174	" 20 " " "	34 " 81
Chustek na szyję sz. 128	" 19 sztuka	" 24 " 42
Sukna szarego raskiego arsz. 282	" 98 1/2 arszyn	" 277 " 77
" czarnego 93	" rs. 1 " "	93 " 77

Łącznie na sumę rs. 906 k - p. 42 1/2

**Wadjum rs. 95.**

Licytacje odbywać się będą naprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośno in minus, poczynając od procentu najkorzystniejszego w deklaracjach podanych.

Na każdą z wyżej wymienionych 50 pozycji dostaw, należy przedstawić Radzie Miejskiej w terminie do odbycia licytacji oznaczonym, oddzielną deklarację na papierze zwykłym napisaną, z wyrażeniem procentu jaki przystępujący do licytacji odstępuje od summy ogólnej na praelium do każdej oddzielnej dostawy oznaczonej.

Do deklaracji należy dołączyć wadium w wysokości wyżej ustanowionej, a oprócz tego przystępujący do licytacji na dostawę chleba, bułek, mąki, kasz, mięsa wszelkiego gatunku, słoików, świec, mydła, krochmalu, farbki i sody do prania białyni winni są złożyć świadectwo właściwej Władzy, że posiadają lub utrzymują piekarnię, młyn, lub skład, że są rzeźnikami lub kabanikami, lub że mają fabrykę.

Jeżeli kto z konkurentów nie chce osobiście stanąć do głosnej licytacji, to może na wyżej zamieszczonych warunkach nadać w dniu oznaczonym do licytacji i nie później jak do godziny 10-tej z rana, deklarację do Rady Miejskiej, lub na ręce Naczelnika Zakładów Dobroczynnych w Warszawie z nadmienieniem na kopercie, że deklaracja ma być rozpieczętowana dopiero po ukończeniu głosnej licytacji. Gdyby zaofiarowane w jednej z tych ostatnich deklaracji ceny okazały się niższymi od cen postąpiionych na głosnej licytacji natenczas przy dostawie utrzyma się ten kto w rzecznych deklaracjach poda najniższą ofertę.

Inne warunki dotyczące powyższych dostaw okazywane będą osobom interesowanym w Kancellarii Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach służbowych, w Warszawie dnia 11 Października 1872 roku.

**Wzór do deklaracji.**

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia 11 Października 1872 roku niniejszem obowiązuję się przez czas od dnia 1/13 Stycznia 1873 roku do tegoż dnia 1874 roku dostawiać dla (wypisać z ogłoszenia zakład i rodzaj dostawy) na sumę ogólną rs. . . . kop. . . . odstępując od tej summy . . . procent (wypisać liczbą i literami) i poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Wadium w ilości rs. . . . (liczbą i literami) składam.

Stałe moje mieszkanie w N. . . . pod N. . . .

Pisalem w N. . . . dnia . . . . 1872 roku.

(rodpisać imię i nazwisko.)

Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan A. Zaborowski.

(2-2) -10510-

**Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej**

Podaje do wiadomości, że z powodu nie dojścia do skutku licytacji na dzień 11 (23) Października 1872 r. oznaczony, na dostawę żywności na rok 1873 dla Domu Przytulku i Pracy i Domu Schronienia i Sierot Starozakonnych, powtórna licytacja in minus na pomienioną dostawę, poczynając od cen podwyższonych; a mianowicie.

a) Dla 1 Instytutu od 10 3/4 kop.

b) " 2 " 11 1/4 kop.

za dzienną porcję strawy jednej osoby, odbędzie się przed Radą Miejską w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe. Wadium do licytacji rs 500 do 2 tej rs. 200. Licytacja odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, a następnie przez głosny przetarg, przystępujący zatem do tych licytacji winni są złożyć Radzie Miejskiej w dzień oznaczony do odbycia takowych deklaracji w zapieczętowanych kopertach z wyrażeniem ile odstępują od ceny na praelium licytacji ustanowionej.

Jeżeli kto z konkurentów nie zechce osobiście stanąć do głosnej licytacji, to może na wyżej zamieszczonych warunkach, nadać w dzień oznaczony do licytacji i nie później jak o godzinie 10 z rana deklarację do Rady Miejskiej lub na ręce Naczelnika Zakładów dobroczynnych w Warszawie z nadmienieniem na kopercie, że deklaracja ma być rozpieczętowana dopiero po ukończeniu głosnego przetargu.

Gdyby zaofiarowane w jednej z tych ostatnich deklaracji, ceny okazały się niższymi od cen postąpiionych na głosnym przetargu, natenczas przy dostawie utrzyma się ten, kto w rzeczonych deklaracjach podał najniższą ofertę.

Blizsze o jedności dotyczące licytacji interesanci otrzymać mogą w Kancellarii Rady każdodziennie w godzinach służbowych.

Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan A. Zaborowski.

(2-2)

- 10,633 -

W dniu 23 Października (4 Listopada) 1872 r. o godzinie 10 z rana, sprzedana zostanie w drodze Subhastacji **NIERUCHOMOŚĆ Nr 1147b** z zabudowaniami przy placu targowym Witkowskiego położona, obejmująca rozległości gruntu około łokci kwadratowych 80,000. Wadium rs 2,000 Licytacja zaczyna się od znacznej Summy Rs 18,739 kop. 14 3/4. Temu powyższemu odbędzie się wniejsza zwykłych posadzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I-go p.d Nr 49 przy ulicy Długiej gdzie warunki przejęte być mogą oraz u Extrachen-ta (głównicy) Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 1763 przy ulicy Ś. to Jerskiej zamieszkałego. **Teodor Łąki**, Obecnca przy Sencje.

(2-2)

-10609-



### WIADOMOŚCI KSIĘGARNIARSKIE.

Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie

opuściło prasę nowe dzieło pod nap.:

## Nauka czterech działów arytmetycznych

PRZEZ  
**Konstantego Stachowicza**

8-ka. Warszawa 1872 roku.—Cena 75. kop.

Autor w przedmowie do tej książki mówi: „Pracując lat kilkanaście w zawodzie nauczycielskim, mając szczególnie do czynienia z młodzieńkami głowami, pragnę owocem nabytego doświadczenia podzielić się z tymi, którzy podejmują moralny trud rozpoczynania nauki dzieci. Dodać tylko to objaśnienie należy, że autor wychodząc z zasady, iż jak w nauce każdego przedmiotu, tak tem bardziej w początkowym wykładzie arytmetyki, koniecznym jest zachować loiczne stopniowanie od pojęć znanych do nieznanich, od prostoty do trudniejszych i bardziej zawiąskanych, zasadę tę w swym wykładzie (1800 zadaniach) bardzo trafnie przeprowadził.

(5 5) — 10,025 —

Najnowsze dzieła w języku polskim, są do nabycia

### w Księgarni G. Sennewalda,

przy ulicy Miodowej Nr 481.

**Czerny Franciszek Dr.** Zawiązki państwowe i kościelne Czech, Polski i Węgier. C na rs. 1.

**Esguiros.** Emil XIX wieku, przekład Rozalji B. 2 tomy, rs. 1.

**Treppel ks.** Konferencja o bóstwie Jezusa Chrystusa. Kop. 75.

**Goldammer H.** Ogródek dziecięcy, z 80 tablicami litografowanymi. Zeszyt 1, z przesyłką na całość, rs. 3.

**Humoreski** z teki Worszyły, kop. 30.

**Kusmaul Prof. Dr.** Dwadzieścia listów o szczepieniu ospy, kop. 65.

**Lubomęski.** Uwagi o zwierzętach domowych, ich gatunkach, rassach i parzeniu się, kop. 45.

**Łoziński Walery,** Czarny Matwij, powieść z życia ludu górskiego, rs. 1 kop. 50.

**Ostrowski Józef.** Moc prawna, kop. 75.

**Perreyve Ks. J.** Dzień chorych, kop. 50.

**Quatrefages Adolf.** Karol Darwin i jego poprzednicy, rs. 1 kop. 20.

**Skarga K. Piotr.** Kazania o siedmiu sakramentach, rs. 2.

**Siemiński Lucjan.** Religijność i mistyka w życiu i porywach, kop. 68.

**Stachowicz Konstanty.** Nauka czterech działów arytmetycznych, kop. 75.

**Wędrychowski E.** Teoria rachunkowości wiejskiej podwójnej, kop. 75.

Wszelkie dzieła tak w języku polskim, jakoteż zagraniczne, oraz nuty muzyczne przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach księgarnia dostarcza. Katalogi zaś książek i nut muzycznych, na żądanie przesyła franco.

(1 1) — 10,676

### NAKŁADEM KSIĘGARNI

## GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE,

wydane zostało dzieło pod tyt.:

### KAROL DARWIN i jego poprzednicy,

studjum nad teorią przeobrażeń

DZIEŁO

### ADOLFA QUATREFAGES'A

przełożył i uzupełnił

**JULJAN OCHOROWICZ.**

1 tom w 8-cu.—Cena Rs. 1 kop. 20.

Tłumacz w przedmowie swej o pracy tej znakomitego antropologa, tak się wyraża: „Dzieło, które czytelnikom polskim przedstawiam w przekładzie, posiada podwójną wartość, dla nauki i dla ogółu: Dla nauki — ponieważ strzeżona w sobie wszystkie zarzuty, jakie tylko ze stanowiska pozytywnej wiedzy teorii Darwina uczynić można; dla ogółu — ponieważ daje jasne i dokładne pojęcie o całym zakresie rozbieganego przedmiotu, przedstawiając mianowicie teorię Darwina w najprzystępniejszym i najwierniejszym streszczeniu.

(1-6) — 10,585 —

## DZIEJE POLSKI,

w głównych zarysach krótko streszczone, dla użytku młodocianego wieku, przez **E. LEJĄ.** Cena kop. 25, na welinie w ozdobnej oprawie kop. 45.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach tutaj i na prowincji po tejże cenie. Nakład **J. Kaufmanna,** ulica Nowo-Senatorska Nr 47c (5). — 10,167 — (6-6)

Świeżo wyszło i jest do nabycia w księgarniach

### MILION ŻARTÓW

działo poświęcone rozrywce, zebrał i wydał

### HUMOR

Cena kop. 20, z przesyłką kop. 25.

Książka ta jest zbiorem anegdot, żartów i opowiadań pełnych prawdziwego dowcipu i złotego humoru. Skład główny w księgarni **G. Centerszvera,** ulica Marszałkowska Nr 73.

**Czytelnia Polska i Francuzka**

**GABRYELA CENTERSZVERA**

ulica Marszałkowska Nr 73,

znaczną i pomnożoną została, przeważnie dziełami w ostatnich latach wydanymi.

Cena abonamentu miesięcznego kop. 37½.

— 10,543 — (2-3)

## DUCH I MOZG

STUDJUM PSYCHOLOGICZNO-FIZIOLOGICZNE

**Juliana Ochrowicza.**

Skład Główny w Księgarni Maurycego Orgelbrauda, naprzeciw pałacu Kopernika.

Cena kop. 60, z przesyłką kop. 70.

— 10,217 — (3-5)

### Wyszły z druku następujące

działa tłumaczenia i nakładu

**Księdza Władysława**

**MAGNUSKIEGO,**

**Kan. S. T.**

1. **Semjotyka** czyli wiadomości praktyczne o chorobach ciężkich i śmiertelnych, kop. 90.

2. **Spowiednik dzieci** czyli sposób nauczania i spowiadania dzieci, kop. 60.

3. **Woda Święcona** w XIX wieku, kop. sr. 50.

Wymienione książki nabyć można u tłumacza, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, drugie piętro od frontu, oraz w znanych Księgarniach Warszawskich, którym znaczący rabat odstępuje się.

— 10,659 — (1-3)

Nakładem wydawnictwa **Bernarda Lesmana** przy ulicy Leszno Nr 13, wyszły:

### Abna Metody

**niemiecka i francuzka**

w wykładzie ruskim, z akcentowaniem tekstu oryginalnego. Nabyć je można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. Cena 1-szej kop. 30, drugiej kop. 25.

— 10,716 — (1-3)

### Wyprzedaż książek

dawniejszych, w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim, między którymi są wydania ozdobne ilustracjami i starymi, oraz rozmaite ryciny, po cenach niepraktykownie niskich, w Księgarni **F. Kowalskiego,** przy ulicy Senatorskiej Nr 14 nowy, obok kościoła Ś-go Andrzeja i Ratusza

Katalogi na miejscu są do przejrzania.

— 10,706 — (1-3)

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że mam obecnie wielki wybór **NAUCZYCIELEK** Polek, z wyższym i niższym wykształceniem, Nauczycielki Francuzki i Niemki z muzyką i bez. Guwernerowie Polacy i Cudzoziemcy, także Anglik wysoce wykształcony, posiadający język Ruski, Francuzki, Niemiecki, Polski z konwersacją, matematyką, może przygotować do szkół rządowych. Oraz Polkę obznajmioną dokładnie z buchalterją podwójną i rachunkowością, przytem posiadającą obce języki, jako też Bony Niemki i Polki, umiejące krawiecczyzny inne roboty, są do umieszczenia zaraz w **Rekomendacji Guwernerów i Guwernantek,** ulica Długa Nr 32 nowy wprost hotelu Niemieckiego.

**Natalja Cieślińska.**

— 10245 — (3-6)

### NUCZYCIELKA

odznaczająca się znajomością i wieloletnią praktyką w nauczaniu języka francuzkiego i niemieckiego, oraz mówiąca płynnie i po prawnie temi językami, pragnie udzielać **Lekcje** na godziny w Warszawie lub na Pradze za cenę umiarkowaną. Uprasza się o zgłoszenie się między godziną 11 a 2 po południu, przy ulicy Piwnej, pod Nr 45 (95) na 3-cie piętro, mieszkania Nr 9.

— 10,580 — (2-3)

## OSOBA

przybyła do Warszawy, znająca się dokładnie na gospodarstwie, życzy przyjąć zarząd podobny na prowincji. Wiadomość przy ulicy Przechodniej Nr 7, mieszkania 8.

— 10,495 — (3-3)

## NIEMKA

wykształcona, posiadająca muzykę, śpiew i rysunki, poszukuje miejsca. Wiadomość u pośredniczącej Zależkiej, ulica Senatorska Nr 467s/16.

— 10,710 — (1-1)

Ktoby życzył wziąć na opiekę:

**Dziewczynkę lat 8**

lub **Chłopczyka lat pięć,**

raczy się zgłosić na Leszno Nr 67 do stróża.

— 10,632 — (2-3)

### Cudzoziemka z Genewy,

życzyłaby udzielać lekcje konwersacji francuzkiej na godziny, u siebie lub w mieście. Ulica Wiejska Nr 12, wprost kościoła Ś-go Aleksandra, w podwórzu, pierwsze schody na prawo, na 2 piętrze, drzwi na prawo.

— 10,395 — (3-3)

### Ciszewski Walery, Mechanik,

uskutecznia reperacje spieszenie, dobrze i tanio, na wszystkich systemach Maszyn do szycia. Mieszka: ulica Aleksandra, w domu pod Nrem 10/2781, mieszkania 5.

— 10,499 — (2-3)

Potrzebny jest

### SUBIEKT

handlowy, lub też **OSOBA** wolna, zamieszka w Warszawie, do Zakładu fabrycznego tu w Warszawie, z kaucją rs. 300 pod korzystnymi warunkami; rezydentanci raczą swoje adresa zostawić w Redakcji niniejszego pisma pod lit. E. A.

— 10,693 (1-3)

Potrzebny jest

## UCZEŃ,

do Jubilera Gabrysiewicza, przy ulicy Rymskiej j, w domu W. Henrycha, pod Nrem 737/8.

— 10,610 — (2-3)

### SAZNIÉ

suche sosnowe

do sprzedania, z dostawą na miejsce, wedle żądania kupującego, po cenie umiarkowanej. Wiadomość w Warszawskim Towarzystwie Wzajemnego Kredytu.

— 10,699 — (1-1)

### NOWO-OTWARTA PRACOWNIA BIELIZNY

**Eufemji Kowalskiej,**

ulica Długa Nr 4, wprost kościoła Ś-go Ducha, przyjmuje do roboty Bieliznę męską i damską, oraz wszelkie zamówienia na taką, którą podług okazanych modeli, jak najstaranniej wykonywać będzie, po cenach najprzystępniejszych. Przyjmuje się również odnawianie koszul męskich; tamże można dostać gotowej bielizny.

— 10,714 — (1-3)

Ktoby miał do sprzedania

## SANKI

parokonne, nowego fasonu, chociażby używane, proszony jest zostawić swój adres w handlu sukienym, przy ulicy Senatorskiej na przeciw Stefana Dobrycza.

— 10,694 — (1-3)

## WIELKI WYBOR

### UBIORKÓW DZIECINNYCH

żeńskich i męskich na nadchodzącą porę: **Vitement** dla Panienek, **Kapeluszy, Czepeczków** dla dam starszych, **Strojków i negligy, Suknie, Okrycia i Wierzchy do futra,** przyjmują się do roboty. Cena umiarkowana w Pracowni

## S-NE ISTRE,

przy ulicy Niecałej Nr 6, dom W-go Cara.

— 10,491 — (3-6)

### Jest do sprzedania KOŁNIERZ DAMSKI

z pięknych Soboli, oraz **Globus** wielki, mający średnicy łokieć i pół. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 28, pierwsze piętro.

— 10,493 — (3-3)

## RESTAURACJA

z Billard i utens., pod korzystnymi warunkami, przy jednej z pryncypalnych ulic, jest w każdym czasie do odstąpienia — lub też **Osoba** młoda, pojedyncza, z kapitałem 500 rs, może być przyjęta do współpracy teje Restauracji. Wiadomość w Sklepie pieczywa, ulica Rymska Nr 14 nowy.

— 10,445 — (3-3)

Znana od lat kilku  
**Pracownia Bielizny**  
**J. SEGĘDY,**  
istniejąca dotąd w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, przeniesiona została do domu **W. Świerkowskiego** Nr 4, przy tejże ulicy położonego wprost statuy Kopernika, na pierwsze piętro w oficynie. Przyjmuje do roboty **Bieliznę damską i męską,** również wszelkie zamówienia na najwykwintniejsze wyprawy, po cenach najprzystępniejszych.

— 10,350 — (4-6)

### W nowo otworzonej RESTAURACJI

przy ulicy Przejazd pod Brzozą dostać można różnych przekąsek, zimnych i gorących śniadań, obiadów i kolacji, Flaków w Niedziele i Czwartki, pieczeni z rożną, piwa Bawarskiego z Browaru parowego W. Kijoka i wódki Szejdra. — Polecam się Szanownej Publiczności **M. ZAWADZKI.**

— 10,513 (2-3)

## BAZAR Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury”

przy ulicy Senatorskiej obok Reursy Kupieckiej. Przyjmuje **na sprzedaż** w komis **FUTRA,** pod warunkami bliżej przez administrację Bazaru objaśnionemi.

— 9017 — (8-10)

## ŻYWICA AMERYKANSKA

**DLA PIWOWARÓW,**  
(Brauer-Pach).

do wylewania beczek używana, jest do nabycia w znacznej ilości i najlepszym gatunku, po cenie umiarkowanej, w kantorze Kommissowo - Ekspedycyjnym **Józefa Hochedlingera,** przy ulicy Królewskiej Nr 39.

— 10,462 — (2-3)

## Do sprzedania DWIE SALOPY

Isy białe z takimże kołnierzem, bez pokrycia i **koty czarne** z pokryciem rypossem. Wiadomość przy placu Aleksandra w sklepie kolonialnym C. Wilkaniec N. 5.

— 10,687 — (1-3)

### Jest do sprzedania SALOPA

z atlasu Lyonskiego, mało używana, za rsr. 18, rami złoczone po rsr 1 kop. 50 sztuka, duży bukiet w ramach złoczonych, za rsr. 10, oraz fajki i inne różne rzeczy, przy rogu ulicy Żelaznej i Chłodnej, w sklepie gdzie cygara i towary saskie.

— 10,712 — (1-3)



**SPÓŁKA POŁĄCZONEJ PRACY KOBIEC**, mająca na celu dostarczenie pracy kobietom, potrzebującym takowej, oraz zapewnienie im przyszłości, przez stopniowe dopuszczanie ich do udziału w stowarzyszeniu rozpoczęła pełną swą działalność przez otwarcie **Kantoru i Bazaru** przy ulicy Marszałkowskiej róg Chmielnej pod Nr 23 na 1-szem piętrze; Kantor spóki przyjmie adreśsa kobiet, trudniących się pracą, daje im zajęcia w swoich pracowniach lub zaleca je do domów prywatnych; W Bazarze spóki można nabywać wszelkiego rodzaju wyroby rąk kobiecych, mianowicie bieliznę damską i męską, neglige, stroiki, suknie damskie obuwiu i. t. p. robić zamówienia na takowe. Stowarzyszone zaś mogą umieszczać na sprzedaż, swoje wyroby, które zostaną uznane za możebne do zbytu, sposobem kommisowym.

S-ka ma nadzieję, iż dążenia jej **Umoralienia przez pracę** znajdzie poparcie nie tylko ze strony Szanownych Dam naszych ale i całej społeczności naszej. -8781- (11-12)

**LEKCJE KROJU**

**Sukien, Okryć i wszystkich fasonów damskich, w pracowni A. Galeckiej.**

Wykładają się podług metody nowej francuskiej. Jest to nauka najdoskonalsza, ponieważ napisana w ostatnich czasach podług teraźniejszych obliczeń matematycznych nadzwyczaj ułatwiona do pojęcia i potrzeb tegoczesnych mód. Choć mam liczną klientelę, piszę to dla wiadomości osób interessowanych, aby mogli korzystać z tak ułatwionej nauki. Fasonów dostać można od kop. 15 do kop. 75. Ulica Długa, Nr 557, wprost Hotelu Polskiego. - 9973

**Do Składu T. Stanisławskiego**

**w gmachu Teatralnym pod filarami.**

Nadszedł świeży transport **Herbaty** Kjachtańskiej i Kantońskiej. Ogmorny wybór **Samowarów, Tac** mosiężnych lakierowanych i **Miednic. Buljonu** wyrobu Kleczkowskiego w Pinedze i Wołyńskiego, **Groszku** zielonego i **Makararu**.

Przytem otworzony został osobny skład wszelkiego rodzaju zimowego **Obuwia i Kaloszy gumowych**, czem powyższa firma poleca się Szanownej Publiczności. (2-6) - 10,464 -

Po nabyciu na własność **Restauracji pod nazwą Ogród Włoski** na Nowem-Mieście Nr 315 (4), obok kościoła Świętego Kazimierza, dnia 24 Października, po odnowieniu lokalu otwieram Restaurację. Nowo nabywca dołoży wszelkich starań, aby doborem potraw i smaczais przyrządzonych przez zdolnego kucharza, różnemi trunkami, oraz Piwem Bawarskiem wystąpił przy rychłej usłudze, zasłużyć sobie na względy Szanownej Publiczności. Billard nowy jest dla amatorów w tej gry. Z czem się poleca **Marcin Książkowski.** (5-5) - 10,44 -

**Perfumerja i Główny Skład**

**WODY KOŁOŃSKIEJ OSTROWSKIEJ I ODALISKU**

**M. JAKUBI,**

**w podwórzu domu Roezlera. Nr 451,**

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymała świeży transport od dawna oczekiwanego **Kosmetyku Odalisk**, znanego powszechnie jako jedynego środka wygubiającego piegę i wszelkie plamy na twarzy, odmładzającego i gładzącego zmarszki w jednej chwili. Osoby, które takowego ciągle używają, oddają mu wszelkie pochwały jako konserwującemu skórę i utrzymującemu takową w największej delikatności. - Nadszedł również transport **Wody Kolonńskiej Ostrowskiej** w dużych i małych flakonach. Biorącym na tuziny odstępuje się **rabat.** (2-3) - 10,577 -

**WYPRZEDAŻ**

**MAGAZYNU MEBLI PO BRÜHLU**

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 67 nowym, w domu gdzie Fabryka Fortepianów Panów Krall i Seidler. **Po cenach niżej kosztu.** (5-6) - 10 286 -

Jest do sprzedania parę tysięcy drzew **KASZTANÓW**, do sadzenia zdalnych, od lat 5-7. Wiadomość powyższą można u W. P. Tyszkiewiczza, w Magazynie towarów Teatrów Warszawskich, od godziny 10 zrana do 3 po południu. -10,696 - (1-3)

Ktoby sobie życzył mieć **gospodarskie OBIADY** po cenie umiarkowanej, przy porządnej familji, zechce się pofatygować na ulicę Widołk Nr domu 17, mieszkania 5. -10,654- (2 3)

Jest do sprzedania **MASZYNA** do szycia, systemu Wheelera i Wilsona, zupełnie nowa, na ulicy Nowolipki Nr 14 nowy, u pani Blanataju, w każdym czasie i różnie inne rzeczy. -10,625- (2-3)

Mający sposobność regularnie sprowadzać **ŚWIEŻE MIESO** z prowincji, życzy porozumieć się o hurtowy obdyt takowego. Ulica Sosnowa Nr 6, co wieczór od godziny 6-tej, stróż wskazuje. -10,623- (2-3)

Jest do sprzedania do 1,000 pudów **ŁODU**, razem lub częściowo, z odstawą. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 12, mieszkania 27, rano do godz ny 10 -10,636- (2-3)

Jest do wypożyczenia summa **Rsr. 3,600**, na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Handlu W-go Schüllera, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Widołk. -10,615-

**FOLWARK** o kilka wiorst od Warszawy położony składający się z 195 dzies. jest do wydzierżawienia od 1-go Jana roku następnego. Bliższa wiadomość u właścicielki domu Nr 32 w Alejach Jerozolimskich -10,566- (2-3)

**W NOWO-OTWORZONEJ RESTAURACJI** na Nowym-Świecie pod Nr 45, w 3-im domu za ulicą Warecką. Dostać można Śniadań, Obiadów po k. 22 1/2, i Kolacji. **Flaków** w Niedziele i Czwartki, **Koldunów Litewskich** w Sobotę i Środę, oraz Trunków krajowych jako też zagranicznych, z czem poleca się łaskawym względem. -10,579- (2-3) **K. M.**

**W dniu Zadusznym**, podobnie jak w roku zeszłym, oświetla, ozdabia i urządza groby na Cmentarzu Powązkowskim **Kantor Złocen Pogrzebowych B. Korpaczewskiego.** Krakowskie-Przedmieście Nr 73. Uprasza się o wczesne zamówienia. -10,452- (4 4)

**HANDEL WIKTUALÓW**, ze wszystkimi produktami, z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia przy ulicy Nowolipie pod Nrem 15 nowym. Wiadomość tamże. -10,705- (1-3)

**ZAKŁAD SZYCIA BIELIZNY** **M. BURKE,** (dawniej Zeffen) Nowy-Świat Nr 36 nowy, obok Foksalu. Przyjmuje do roboty **Bieliznę Męską i Damską**, również wszelkie zamówienia na najwykwintniejsze **wyprawy**, po cenach umiarkowanych; przyjmują się także **obstanki do Rossji.** -10,461- (3-3)

Jest do sprzedania **MASZYNA** szewska Mansfelda, zupełnie nowa. Ulica Dzielna Nr 9. -10,478- (3-3)

Jest do sprzedania **PARA KLACZY** powozowych, siwych, zdrowych, z których jedna ma lat 6, druga 7, zarazem i **KUCMAŁY**, 1-t 6 mający, za przystępną cenę. Widzieć można codziennie od 8 do 10 rano, w domu pod Nrem 1357b, 9 nowy, ulica Warecka, stangret Paweł wskaze. -10,635- (2-3)

**KOZĘ** przybłąkaną w dniu 25 b. m., na ulicy ogrodowej Nr 61, odebrać można za udowodnieniem własności, u zamieszkałego w pomieszczeniu domu Franciszka Kotarskiego. -10,671- (2-2)

**MEBLE mahoniowe:** kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół, do sprzedania, przy ulicy Nowolipie, pod Nrem 2448, nowy 76, u Właściciela domu. -10,670- (2 3)

Są do sprzedania **MEBLE:** Garnitur orzechowy, składający się z 12 krzeseł, 2 foteli i kozety; łóżka orzechowe medalionowe, kozetka mahoniowa i 6 fotelików mahoniowych; szafka z lustrem do bielizny, szafka jesonowe i biurka jesonowe, po cenie przystępnej. Ulica Śto Jerska Nr 1773, nowy 18, u stolarza w podwórzu. -10,256- (3-3)

**GARNITUR MEBLI** mahoniowych, Kozetka skórzana, Lustro mahoniowe, Obrazy olejne z przyczyną wyjazdu są do sprzedania, tudzież **mieszkanie** złożone z 2-ch pokoi i kuchni, zupełnie odświeżone za cenę rs. 11 miesięcznie, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 10 nowy od godziny 12 do 2 ej codziennie. Stróż miejscowy wskaze. -10,692- (1-3)

**W Fabryce Fortepianów KERNTOPFA,** przy Placu Krasiańskim Nr 549 pod filarami, jest do sprzedania **Fortepian** bardzo mało używany, Kralla i Seidlera, oraz kilka używanych Fortepianów i Pianin, do sprzedania lub **wynajęcia.** Przyjmują się używane Fortepiany w zamian na nowe. -10,527- (3-3)

**FORTEPIAN,** i **Pianina**, zupełnie nowe używane, są do sprzedania lub wynajęcia, po przystępnych cenach. Wiadomość przy placu Zielonym, dom hr. Zamojskiego Nr 10 nowy, mieszkania 29, u K. Fritzscher. -10,702- (1-3)

Kilkadziesiąt **Fortepianów, Pianin i Harmonji**, po większej części zupełnie nowych, do sprzedania i wynajęcia w Magazynie **A. WERNER,** ulica Senatorska, Nr 16, naprzeciw domu Pełtyskusa. -10,711- (1-3)

Jest do sprzedania **FORTEPIAN,** palisandrowy, mało używany, najnowszej konstrukcji, za cenę umiarkowaną. Ulica Żabia Nr 47, mieszkania 20, stróż wskaze. -10,678- (2 2)

Przy ulicy Długiej Nr 6 nowy, z bramy po lewej stronie na drugie piętro Nr drzwi 10, jest **Pokój** stosownie umeblowany dla Pań potrzebujących odbywać słabość po umiarkowanej cenie; może być z życiem, pościelą lub nie, zaś troskliwą opiekę zapewni się najsumienniejszemu, - Akuszka **Hedrych.** -9838- (1-3)

Potrzebne jest **MIESZKANIE** umeblowane, ze wszystkimi wygodami, składające się z trzech lub dwóch pokoi, przedpokoju, salki i kuchni, z piwnicą i górami, od 1 Listopada do 1 Kwietnia. Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami **S. G.** -10,701- (1-3)

Ktoby miał do wynajęcia od 1 Listopada **dwaj albo trzy POKOJE** z kucknią, zechce zostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod literami **X. S. P.** -10,686- (1-2)

**MIESZKANIE** umeblowane, za rs. 35 miesięcznie, do wynajęcia w każdym czasie; dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, na pierwszym piętrze, przy ulicy Szkolnej pod Nrem 1. Wiadomość u stróża. -10,715- (1-3)

Przy zbiegu ulic Chłodnej i Żelaznej, jest do najęcia **Pokój duży**, jasny, suchy i ciepły, ze wspólnym przedpokojem, dla osoby bezdzietnej, spokojnej, tak mężczyzny, jak kobiety. Tamże do sprzedania lichterz i cukierniczka srebrna. Wiadomość o tem pod Nrem 48, w lewej oficynie, na pierwszym piętrze, po lewej stronie. -10,700- (1-3)

**Salon i dwa pokoje umeblowane,** w bliskości Nowego-Świata, do wynajęcia kadego czasu. Wiadomość w Sklepie Norymberskim, Nowy Świat Nr 26. -10,380- (4-6)

Jest do wynajęcia w każdym czasie jeden **Duży Pokój,** od frontu, na 2 piętrze, z osobnym wejściem, na ulicy Bielańskiej Nr 17, wprost kawiarni Obrębskiego. Wiadomość na miejscu u stróża domu, lub w Apteczce na rogu ulicy Mazowieckiej i Hr. Berga. 10,550 - (3-3)

**Przy ulicy Leszno Nr 7 nowy.** Od Nowego Roku, do wynajęcia na dole 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka i góra wspólna, jeżeliby sobie życzył rzeźmieślnik, może mieć wozownię na skład, lokal rocznie rs. 200, wozownia 50 rs. Tamże w każdym czasie na 2-gim piętrze 7 pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka i góra, lokal sam w sobie o 3-ch wchodach, w którym mieści się salon z kolumnami o 3-ch oknach i parę pokoi frontowych, za 800 rs. na rok. Wiadomość u Rządcy. -10,605- (2-3)

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia od dnia 1-go Listopada r. b. **5 POKOI** i kuchnia, na 2 piętrze, wraz z piwnicą, drwalnią i górami, przy ulicy Oboźnej Nr 3, mieszkania 6. Tamże są do nabycia **meble,** sprzęty kuchenne, lampy, samowar i t. p. -10,662- (2-3)

**Bardzo korzystna wiadomość.** Sklep z mieszkaniem, z kilku pokojów złożonym, w bliskości Teatralnego Placu, razem z interesem lub bez takowego, jest do odstąpienia. Wiadomość o adresie w Redakcji Kurjera Warszawskiego. -10,500- (2-3)

Zawiadamia się że **BILETY** **Warszawskiego Lombardu** za N. N. 50,814, 51,050, 1,481 i 51,032, zaginęły, uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie takowych w lombardzie, zastrzegając że już poczynione zostały stosowne kroki celem unieważnienia ich. -10,704- (1-3)

**Nagrody Rsr. 5.** Dnia 28 Października, o godzinie 10-tej zrana, przechodząc ulicą Elektoralną, zgubiono **Zegarek złoty damski**, o jednej koperkie, z łańcuszkiem i kluczykiem. Łaskawy znalazca, jako drogą pamiątkę, raczy zwrócić na ulicę Elektoralną Nr 47, mieszkania 27. Uprasza się panów jubilerów i zegarmistrzów, o zwrócenie uwagi. -10,612- (3-3)

**ZGINĘŁY** **Listy Zastawne 4% Towarz. Kredytow** Ziem. Serji I szej, okresu 3-go, Lit. B, Nr 16,466 i 17,305; każdy po R. 750. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowych Kapelanowi Szpitala Cholerycznego na Pradze -10,614- (2-2)